

W numerze: Wydawnictwo w Grodnie - o. Leon Dyczewski (str. 1-4-5) * Etapy odrodzenia - Laura Michajlik (str. 1-4) * Otworzyliśmy nasze serca - pisze prof. Anna Omilian (str. 1-4) * Czym dla mnie jest Polska - Jan Giendziel (str. 1-4) * Przyszłość żołnierzy AK zależy od nas - rozmowa Ireny Artysz z wiceprezesem ZPB Tadeuszem Malewiczem (str. 5) * Import zła - (str. 2) * Akwarium - fragment książki Wiktora Suworowa (str. 6) * Program telewizyjny (str. 7)

Głos z nad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi • Rok wydania IV • 9 - 15 sierpnia 1993 r. • nr 32 (66)

Ustawa o prawie własności ziemi.

Z dniem 1 września 1993 roku wchodzi w życie Ustawa Republiki Białoruś "O prawie własności ziemi".

Ustawa przewiduje dwie formy własności ziemi: państwową i prywatną. Prawo prywatnej własności ziemi posiadają wyłącznie obywatele Republiki Białoruś, zamieszkujący stale na jej terenie. Wielkość działki ziemi, będącej własnością prywatną jest określona w paragrafie 53 i 54 Kodeksu Republiki Białoruś o Ziemi.

Ziemia może być nabyta na własność w celu prowadzenia prywatnego gospodarstwa pomocniczego, budownictwa domu mieszkalnego i jego obsługi oraz w celach ogrodniczych i letniskowych.

Ziemia, będąca własnością Republiki Białoruś, jest przekazywana na własność osobom prywatnym przez wiejskie i rejonowe Rady Deputowanych Ludowych na podstawie podań obywateli RB po uiszczeniu przez nich opłaty za nabywaną ziemię.

Obywatele, którzy do chwili przyjęcia danej Ustawy byli w posiadaniu działek ziemi bądź

ją wykorzystują w celach prowadzenia gospodarstwa pomocniczego, budowy i obsługi domu mieszkalnego lub w celach ogrodniczych i letniskowych nabywają te działki po cenach ulgowych w terminie 18 miesięcy od chwili wejścia w życie danej Ustawy. Po upływie tego terminu osoby te tracą prawo kupna ziemi po cenach ulgowych.

Przewidywane są dwie ceny ziemi: normatywna, wysokość której jest uzależniona od jakości ziemi i jej lokacji, oraz ulgowa, wysokość której równa się pięciokrotnej wysokości podatku gruntowego.

Przekazywanie parceli w spadku odbywa się zgodnie z Prawem Cywilnym RB. Ustawa przewiduje także możliwość przekazywania ziemi w dzierżawę obywatelom Białorusi. Właściciele gruntów zgodnie z prawem RB co roku zobowiązani są opłacać podatek gruntowy.

Rada Ministrów RB otrzymała polecenie opracowania do 1 października 1993 r. trybu postępowania przy kupnie ziemi oraz niezbędnej przy tym dokumentacji prawnej.

ETAPY ODRODZENIA

10 sierpnia b.r. mija kolejna, piąta już rocznica powstania Związku Polaków na Białorusi. Okres bardzo krótki w wymiarze dziej historycznych, lecz niezmiernie ważny ze względu na to, co zostało dokonane na drodze odrodzenia narodowościowego.

Pierwsza polska organizacja narodowościowa rozpoczęła swoją działalność właściwie od podstaw, na tym drastycznie wyglądającym obszarze spustoszenia duchowego, który pozostawił rozpadający się system totalitarny.

Przez wiele lat konsekwentnie niszczone świadomość i pamięć historyczną Polaków, którzy zostali na tych terenach właściwie pierwszą i najliczniejszą grupą narodowościową zbiorowo represjonowaną.

Wy tłumaczenie polityczne podobnego postępowania władz, należy szukać przede wszystkim w samej historii tych terenów, od wieków stanowiących arenę rywalizacji wpływów polsko-rosyjskich.

Bolszewizm i carat miał podobne cele i stosował identyczne metody, by dokonać depolonizacji byłych Kresów Rzeczypospolitej, rozwiązać w ten sposób na zawsze

problem "obecności" polskiej na tych terenach.

Rusyfikacja, a później szybka sowietyzacja, na której zależało władzy, bazowała na wyrobionych od wieków ideach i metodach za-

masowe asymilacji, tępienie wiary katolickiej itd.

Powstanie ZPB, jako pierwszej od ponad 50 lat ucisku, polskiej organizacji narodowej, dobitnie świadczy jednak, że polityka



NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

głady kulturowej. Łączyły one: zacieranie śladów łączności duchowej z Polską, powszechne osłabienie tradycji narodowych,

ta celu ostatecznego nie osiągnęła.

Wystarczył lekki powiew demokracji, w postaci gorbaczowa-

Ciąg dalszy na str. 4

OTWORZYLIŚMY NASZE SERCA

W dniu 31 V - 29 VI 1993 r. Podlaski Oddział Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" w Białymstoku gościł polskie dzieci z Grodzieńszczyzny. Główne zadanie, jakie postawili sobie organizatorzy, to uczestnictwo przybyłych dzieci w lekcjach białostockich szkół.

Szkoły Podstawowe nr 2 i nr 26 bardzo serdecznie przyjęły gości. Mali białostoczanie z rodoscią włączyli w krąg

swych zabaw nowych kolegów. Panie na lekcjach odpływały gości, stawiały bardzo dobre noty, największe zdumienie budziły szóstki, nieznane jeszcze w szkołach Grodzieńszczyzny. Świetlice szkolne ugościły dzieci smakolankami.

Ponadto dla uczniów kl I i II z Grodna, uczniów kl I z Sopoćkiń, Woronowa, Wołkowyska i Nowogrodka przygotowano bogaty program.

Dzieci obejrzały w kinie "Pokój" film "Piękna i bestia", oklaskiwały aktorów w Teatrze Lalek i teatrze "Kłapa" na przedstawieniach "Czerwony Kapturek", "Co się stało z naszą bajką?", "Kije samobójce". Miały możliwość poznać funkcjonowanie teatru dzięki uprzejmości pana Piotra Damulewicza.

Młodzieżowy Dom Kultury przy ul. Warszawskiej 79 otworzył swoje podwoje na przyjęcie maluchów z Grodzieńszczyzny.

Dzieci obejrzały turniej tańca towarzyskiego, uczyły się tańczyć cha-cha pod kierunkiem instruktora, oklaskiwały inscenizację baśni Ch. Andersena "Świniopas" w reżyserii Antoniny Sokołowskiej, uczestniczyły w poranku muzycznym zatytułowanym "Bajki samograjki" przygotowanym przez filharmoników białostockich, podziwiała prace malarskie swoich rówieśników.

Przedszkole samorządowe nr 49 przy ul. Pogodnej przyjęło kolonistów na swoje zajęcia. Dużo radości sprawiła dzieciom olimpijka prowadzona przez żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza w sali gimnastycznej wojska, festyn w ogrodzie przedszkola, uczestnictwo w różnego rodzaju konkursach. Dzieci bawiły się

Ciąg dalszy na str. 4

Czym dla mnie jest Polska.

Polska jest dla mnie najmiłszą ziemią na świecie, ukochaną Ojczyzną i gdybym się narodził synem innego narodu, to chyba nie mógłbym kochać i cenić tę inną ojczyznę tak jak Polskę.

Polska na przestrzeni wieków była w Europie jakby barierą, stojącą na straży kultury europejskiej. Przez 20 lat międzywojennych była ona ścianą oporu przeciwko bezbożnemu komunizmowi.

Polska dla mnie - to historia narodu, to historyczne postacie Mieszka I, Bolesława Chrobrego, Józefa Piłsudskiego i wielu, wielu innych.

Polski naród nigdy nie był duchowo zwyciężony, chociaż nieraz tracił swą wolność, lecz synowie mojego narodu nigdy nie tracili ducha niepodległości, swej tożsamości, swej polskiej dumy.

Przykładem jest moja rodzina, taka jakich są tysiące, prosta, nie magnacka, nie kupiecka, ale za-

wsze wierna swej ojczyźnie i wierze. Złożyła ona na ołtarzu wolności synów: pradziad Maciej spoczywa w dalekich syberyjskich stepach za udział w powstaniu, wujek Jan - spoczywa w Katyniu.

Wiemy dobrze, że oprócz zwycięstw Polska przeżywała upadki: waśnie szlacheckie, rozbiory, rządy komuny. Z naszej historii młode pokolenie powinno brać dobrą naukę, że Polskę należy kochać i szanować tak, jak dobre dziecko kocha i szanuje swoją matkę. W teraźniejszych czasach odrodzić nam swą tożsamość jest trudno. Ze wszystkich narodów będących pod panowaniem komuny nasz naród poniósł największe straty.

Dzisiaj gdy mamy wolność, nadal mamy przeszkody. Nie zawsze nas rozumieją władze oświatowe, lecz uważam, że główna wina spoczywa na rodzicach, którzy nadal obawiają

Ciąg dalszy na str. 4



KONKURS RYSUNKOWY W OGRODZIE PRZEDSZKOLA

w kilku zdaniach

□ Podczas obrad krajów "siódemki" w Tokio (USA, W. Brytania, Niemcy, Włochy, Kanada, Francja, Japonia) osiągnięto porozumienie w sprawie okazania pomocy finansowej Rosji w wysokości 3 mld. dolarów na realizację programu prywatyzacji.

□ Podczas spotkania premierów Rosji, Ukrainy i Białorusi podjęto niezbędne decyzje, dotyczące ścisłej integracji gospodarczej trzech państw.

□ 11 lipca br. w Wilnie uroczystie poświęcono odbudowaną kwatery żołnierzy AK na cmentarzu wojskowym na Rosie. Przedtem odbyły się uroczystości poświęcenia pomników poległych akowców w Koleśnikach, Kolonii Wileńskiej i Puszczy Rudnickiej.

□ Przed zbliżającymi się wyborami Lech Wałęsa zapowiedział utworzenie Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform (BBWR). Prezydent chciałby pozyskać dla tej koncepcji biznesmenów, samorządy terytorialne i członków solidarnościowej "Sieci".

□ Pierwszy próbny pociąg pojechał tunelem pod Kanałem La Manche z Francji do W. Brytanii. Regularne połączenia zostaną uruchomione latem przyszłego roku.

□ Z dniem 15 lipca na Litwie wchodzi nowe przepisy celne. Na ich mocy znosi się koncesję na przewożone towary, wprowadza się cło. Wprowadza się również przejścia celne "zielone" i "czerwone". "Zielone" dla pasażerów, którzy nie mają do oceny i którzy mogą przechodzić bez kontroli. "Czerwone" - dla osób, które mają coś do zadeklarowania.

□ Do sądu warszawskiego trafił akt oskarżenia przeciwko 16 byłym funkcjonariuszom Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, którym prokurator zarzuca między innymi stosowanie tortur wobec aresztowanych w latach 1946-1952. Wśród oskarżonych jest były dyrektor Departamentu Śledczego NBP Adam Humer. Sprawę Stanisława Żarowskiego, głównego oskarżyciela w procesach politycznych lat 1944-1956 rozpatruje prokuratura wojskowa.

□ Rząd polski nie zgodzi się, aby w traktacie z Litwą znalazł się zapis o bezprawnym przejęciu Wilna przez Polaków w okresie międzywojennym.

□ Prezydent Borys Jelcyński wydał dekret przywracający monopol państwowy na produkcję oraz sprzedaż hurtową i detaliczną wyrobów alkoholowych.

□ Ministerstwo obrony USA stara się o wykup - za 600 mln. dolarów - praw do pocisku manewrującego SS-N-22, bardzo skutecznego w niszczeniu okrętów. Nie wykluczone, że Amerykanie powierzą produkcję rakiety rosyjskiemu przemysłowi zbrojeniowemu.

□ Federacja Ukraińskich Związków Zawodowych twierdzi, że po ostatnich podwyżkach cen w tym kraju miesięczne wydatki na utrzymanie jednej osoby wynoszą około 50 tys. karbowanów - czterokrotnie więcej niż wynosiła płaca minimalna, renta lub emerytura.

□ 52 proc. Amerykanów opowiada się za zakazem posiadania broni palnej, a 42 proc. jest przeciwnego zdania.

□ Polska będzie się składać z 293 powiatów (przed reformą z 1975 r. było ich 314) oraz 45 miast wydzielonych z powiatów.

□ W październiku br. ukaże się pierwsze egzemplarze polskiej wersji "Katechizmu Kościoła Katolickiego". We Francji sprzedano już milion egzemplarzy, Amerykanie planują dziesięciomilionowy nakład.

□ Brzeski plastyk Pawluczyk zwyciężył w konkursie na pomnik bitwy pod Grunwaldem ogłoszonym przez władze tego miasta.

□ Grodzieńska drużyna piłki nożnej "Niemen" po zwycięstwach nad mińską drużyną "Dynamo" oraz drużyną z Reczycy "Wiedrycz" uzyskała prawo do udziału w rozgrywkach w turnieju europejskim o Puchar Pucharów.

□ W Radzie Obwodowej Witebska utworzono frakcję Partii Komunistów Białorusi w składzie 16 deputowanych.

□ Białoruskie urzędy celne za okres od 1 stycznia do 15 czerwca br. skonfiskowały 1895 orderów, medali oraz innych odznaczeń państwowych podczas prób ich przemytu przez granicę.

□ W ubiegłym roku budżet państwa polskiego stracił na przemyśle papierosów, alkoholu i sprzętu elektronicznego 6 bln. złotych.

□ Rząd Rosji ogłosił, że pokryje koszty prac ekshumacyjnych w miejscach pochówku polskich oficerów w Katyniu i Miednoje.

□ Naukowcy i lekarze, uczestniczący w Berlińskiej Międzynarodowej Konferencji na Temat AIDS, oświadczyli, że około 14 mln. ludzi na całym świecie jest zarażonych wirusem HIV, a 2,5 mln choruje na AIDS.

□ Ambasador Francji odznaczył ministra pracy i opieki społecznej RP Jacka Kuronia orderem Legii Honorowej, najwyższym francuskim odznaczeniem, ustanowionym przez Napoleona Bonapartego.

□ W Polsce zarejestrowano 209 z kolei partię - Polski Sojusz Społeczny. Partia liczy 30 członków.

□ W Krakowie obradował Polski Klub Ekologiczny, zrzeszający ok. 44 tys. członków. Jest to jedna z nielicznych organizacji tego typu, która poważnie myśli o ochronie środowiska, a nie robi polityki przy pomocy ekologii.

□ W ręce policji dostał się jeden z największych bossów mafii sycylijskiej, 63-letni Giuseppe Puliventi, który ukrywał się od 1982 r. i był jednym z najbardziej poszukiwanych przestępców we Włoszech.

□ W Chinach ujawniono rekordzistkę w braniu łapówek. Została nią 38 letnia dyrektorka zakładów budowlanych, która przyjęła ok. 1300 tys. dolarów w różnych walutach.

W 1992 r. aresztowano w Polsce ponad tysiąc cudzoziemców, z czego 3/4 to obywatele byłego Związku Radzieckiego. Wśród nich było 330 Ukraińców, 201 Rosjan i 143 Białorusinów. W roku bieżącym od stycznia do maja obywatele Wspólnoty Niepodległych Państw popełnili na terenie Polski 17 zabójstw, 63 napady z bronią w ręku i 76 napadów na drogach.

Poza Warszawą i innymi aglomeracjami największą przestępczość obywateli byłego Związku Radzieckiego notowana jest na terenach przygranicznych. W konflikt z prawem wchodzi coraz więcej przyjezdnych, zwiększa się ilość przestępstw grupowych.

Jak twierdzi naczelnik wydziału zwalczania zorganizowanej przestępczości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Białorusi Michaił Ruchadlew, w Polsce operują 23 grupy przestępcze obywateli białoruskich. Bossowie białoruskiego podziemia próbują nawiązać kontakty z polskimi szefami gangów. Przestępcy z Białorusi często nie figurują w statystykach

jnych, ponieważ ważą się krytykować i nie czystym

obywatelami. Natomiast w Polsce działają z rozmachem, posługując się bronią, nowoczesnymi środkami łączności, szybkimi samochodami. Niekiedy przestępcy w jednym kraju mają bazę, w innym dokonują przestępstw, w trzecim upłynniają zdobycz, w czwartym oddają się uciechom. Polskę traktują niczym obfity kraj łowiecki...

W poczekalniach i na peronach dworcowych są ubijane wszelkiego rodzaju podejrzone transakcje i interesy, coraz częściej dochodzi do awantur i rękoczynów. Często gra idzie o setki milionów. Niekiedy likwiduje się oszustów, konkurentów lub niewygodnych współników. W tym świecie nikt nikomu nie ufa, nikt nikomu nie wierzy.

Niedawno w jednym z polskich tygodników opublikowano zwierzenia gangstera zza Buga działającego nad Wisłą: "Nie jestem mafią w stylu włoskim - więzi rodzinne nie mają u nas żadnego znaczenia. Dzielimy się branzowo: handel alkoholem, narkotykami, samochodami i prostytucją.

U nas nie obowiązują żadne kodeksy, nie w rodzaju przestępczej moralności. Tam ktoś, kto systematycznie opłaca się mafii, jest przez nią chroniony. Reket rosyjski, ukraiński albo białoruski ściąga haracz nie ofiarując nic w zamian. Poza tym metody działania są podobne: podpalenia mieszkań, morderstwa, oblewanie zdrajców kwasem."

Napady na drogach stały się niemal codziennością. W 1992 r. na polskich drogach dokonano 248 napadów na samochody. W 154 przypadkach sprawcami byli obywatele byłego Związku Radzieckiego. Szczególnie niebezpieczne są trasy komunikacyjne w województwach przylegających do wschodniej i zachodniej granicy Polski oraz w woj. warszawskim, ciechanowskim, płockim i skierniewickim. W ubiegłym roku najwięcej napadów dokonano na międzynarodowych trasach E-30, E-40 i E-67. Jeśli do niedawna bandyci ze Wschodu napadali przede wszystkim na swoich rodaków, to w tym roku coraz częściej ich ofiarami stają się Polacy i obywatele krajów zachodnich. Atak

następuje z reguły z zaskoczenia, przeważnie nocą. Napastnicy, w y k l e działają w

3-9 osobowych grupach, mają broń palną, miotacze gazowe, paralizatory, noże, pałki. Atakowane są samochody stojące na parkingu lub na początku drogi, w odludnych miejscach. Często stosuje się zablokowanie szosy. Rabusie potrafią przebrać się w mundury policyjne. Ofiary są bite, przywiązane do drzew, upijane do utraty przytomności.

W Polsce istnieje wyspecjalizowana komórka w Komendzie Głównej Policji do zwalczania zorganizowanych grup przestępczych.

Niedawno obradowała II Międzynarodowa Konferencja Służb Kryminalnych Krajów Centralnej i Wschodniej Europy "Legionowo 93" z udziałem przedstawicieli Białorusi, Czech, Estonii, Litwy, Łotwy, Mołdowy, Polski, Rosji, Rumunii, Słowacji i Ukrainy. Obecni byli obserwatorzy krajów Zachodu. Na początku dnia obrad - walka z zorganizowaną działalnością przestępczą w krajach Centralnej i Wschodniej Europy.

J.D.

Ciąg dalszy z poprzedniego numeru

Dzielimy wspólną ziemię

Oczywiście umowy między państwami nie uregulują wszystkich problemów, powstających codziennie w wyniku konieczności dzielenia życia i ziemi z innymi narodami. Z drugiej zaś strony nie możemy oskarżać rządu białoruskiego o całkowity brak zrozumienia problemów Polaków zamieszkujących te tereny. Nie o to jednak chodzi.

Może łatwiej byłoby Polakom żyć dzisiaj na Białorusi i dzielić z nimi tę ziemię, gdybyśmy wszyscy przebaczyli sobie błędy, których dopuściliśmy w naszej historii. Pamiętając o wrogich działaniach i antypolskich postawach wielu Białorusinów w 1939 r. zapomnieliśmy o małej tolerancyjnej polityce rządów II Rzeczypospolitej wobec mniejszości białoruskiej. Czuliśmy się wtedy zwolnieni z obowiązku wyjścia naprzeciw, starając się dowieść samemu sobie, że nie ma bratnich historycznych i etnicznych narodów, borykających się z całym pakietem problemów tożsamości narodowej na co dzień. A w pewnym stopniu charakteryzująca Białorusinów bierność polityczna utwierdziła nas tylko w tym przekonaniu. Chciałoby się aby Białorusini tego nie pamiętali, a my swoją drogą, powinniśmy się tego wstydić.

Agnieszka Zaleska

Ciąg dalszy z poprzedniego numeru

Problemy odrodzenia

Pogardliwe traktowanie osoby, człowieka, charakterystyczne dla komunizmu, w stopniu spotęgowany rzutowało na narody. Głównym sposobem rozstrzygania kwestii narodowych była przemoc, przesiedlenia, eksterminacja lub po prostu otwarte ich ignorowanie. Znalazszy się w nowych warunkach, stara warstwa rządząca nie jest w stanie ani zrozumieć, ani przyswoić zasad, opartych na prawie międzynarodowym. Brak zainteresowania i praktycznej pomocy ze strony władz powoduje, że ludność polska na Białorusi coraz większe swoje nadzieje na wsparcie, zarówno moralne jak i materialne, pokłada w Polsce. Pomoc tę, na miarę możliwości państwa polskiego, Polacy Białorusi otrzymują. Powstaje jednak pytanie, czy racja stanu suwerennego państwa białoruskiego nakazuje mu odsunąć się od udziału w losie swych obywateli?

Drugą stroną zagadnienia jest stosunek obecnej białoruskiej opozycji narodowej do Polaków. Charakterystyczne jest on dużym stopniem nieufności i rezerwy względem społeczności polskiej na Białorusi, co jest częściowo uregulowane pewnymi kompleksami historycznymi i pozostałościami epoki międzywojennej. Są one w sposób dozwolny i bezpodstawnie kojarzone z obecnie zamieszkującymi Białoruś Polakami. Najbardziej skrajnym przejawem nietolerancji ze strony pewnych przedstawicieli tych środowisk jest negowanie przynależności Polaków Białorusi do narodu polskiego.

Obecnie obserwujemy zbliżanie się pozycji mniejszości polskiej a narodowych sił białoruskich, co w niemałym stopniu spowodowane jest wspólnością problemów na drodze odrodzenia narodowego i sposobów ich przezwyciężania.

Jerzy Waszkiewicz
Mińsk.

A CO U NAS ?

Niedawno Minister Spraw Wewnętrznych Białorusi Włodzimierz Jegorow udzielił wywiadu "Narodnoj Haziecie". Jego zdaniem sytuacja kryzysowa w Republice będzie w dalszym ciągu się pogłębiać, co z kolei będzie sprzyjało wzrostowi przestępczości, zwłaszcza tej zorganizowanej i bardziej wyrafinowanej, czemu w niemałej mierze sprzyja położenie geograficzne kraju. Zaostrza się walka o strefy wpływów. Szczególną trwogę budzi proces prywatyzacji oraz działalność skorumpowanych urzędników państwowych.

Służba do Walki z Przestępczością Gospodarczą w ubiegłym roku wykryła ogółem 11 504 przestępstw. Wykryto ponad 5 tysięcy kradzieży, 1 494 oszustw, popełnionych przez pracowników handlu, w 129 wypadkach wykryto przestępstwa związane z fałszerstwem pieniędzy, w 265 - z łapownictwem.

W roku bieżącym liczba przestępstw wzrosła. W ciągu półroczia br. wykryto ogółem 7 731 przestępstw, z czego - skrytych kradzieży - 1 670, łapówkarstwa - 283

PODZIĘKOWANIA

Za pośrednictwem "Głosu z nad Niemna" pragnę skierować bardzo serdeczne słowa uznania i podziękowania pod adresem Władz rejonowych w Grodnie.

Władze administracji państwowej doceniając trud wniesiony przez parafię w Priwałce i Jeziorach w odbudowie kościołów, podnoszenie wartości moralnych i postaw obyczajowo-kulturalnych we wspólnotach, przyznały 100.000 rb. dla Priwałki i 300.000 rb. dla Jezior, z przeznaczeniem na dalsze kontynuowanie prac remontowo-budowlanych. Zdajemy sobie sprawę, że w dobie kryzysu władze nie dysponują zbyt wysokim funduszem na taki cel. Są to sumy raczej symboliczne w morzu potrzeb. Ten gest życzliwości władz napędza otuchą i daje nadzieję na lepsze zrozumienie wzajemne. Dodaje otuchy do dalszego wysiłku w kontynuowaniu tego zbożnego dzieła, które przyczynia się do umocnienia bytu państwowego i wspólnego dobra społecznego.

Niech dobry Bóg wynagrodzi swoim błogosławieństwem wszelką życzliwość. Bóg zapłać!

Ks. St. Gawlik.

KALENDARZ religijny

- 11 sierpnia - św. Klary z Asyżu
14 sierpnia - św. Maksymiliana M. Kolbego
15 września - Uroczystość Wniebowzięcia NMP

Wskrzeszona do chwały

Święto Wniebowzięcia NMP jest ważne nie tylko dla Maryi, lecz również i dla nas. Wszystko, co ukazuje wielkość Maryi ma swoje źródło w Bożym Macierzyństwie. Z tego samego źródła wypływają inne dary, którymi Bóg obdarzył Maryję. Najpierw dar Niepokalanego Poczęcia, dzięki któremu Maryja "na mocy zasług przewidzianej śmierci Chrystusa zachowana została od wszelkiej zmyzy, grzechu, przede wszystkim pierworodnego. Następnie dar "dziewictwa": Maryja, staje się Matką słowa Przedwiecznego, zachowała dziewictwo, pozostała nie naruszona.

Uroczystość Wniebowzięcia pozwala nam podziwiać następny dar, który ma bezpośredni związek z Niepokalanym Poczęciem - przywilej zachowania śmiertelnego ciała ludzkiego od skażenia, będącego skutkiem grzechu pierworodnego.

Kościół od początku wierzył we Wniebowzięcie Maryi, czego dowodem jest bardzo stare święto Wniebowzięcia, wypowiedzi Ojców Kościoła itd. Tę wiarę sprecyzował ostatecznie i ogłosił jako dogmat papież Pius XII, dnia 1 listopada 1950 r.

Siostra Mirosława



Dziś Wniebowzięta

*O Tobie pisać nie jestem godny
Pani Najświętsza już Wniebowzięta
Wiem tylko tyle że Boga
głodny
i że Ty o mnie zawsze pamiętasz
Pragnęłbym jednym wyrazić
słowem
miłość co pali me małe serce
na twe rozkazy zawsze gotowy
jeszcze tak często jestem w
rozterce
Miłości Cudzie - Piękności
Pełna
Dziś Wniebowzięta Bogarodzico
Każe do słowa jest niezupełne
choć Aniołów w niebie
zachwycę
Matko ludzkości i Miłosierdzia
które potrzebne nam ufającym
przytul zbłąkanych do swego
serca
pozwól szczęśliwym wytrwać do
końca
Chcę dziś Ci wręczyć wiązanki
kwiatów
razem z kłosa - owoce ziemi
one jednoczą wszystkich
Polaków
Ty się łaskawie pochyl nad
nami
Popatrz serdecznie na wdzięczne
serce
Twojego ludu zobacz potrzeby
Ty znasz każdego jak własne
dziecko
całą pielgrzymkę wprowadź do
Nieba.*

Życie zakonne w Kościele katolickim.

Życie kontemplacyjne, w którym naczelną rolę zajmuje modlitwa i rozważanie Bożych tajemnic. Swą modlitwą obejmują potrzeby Kościoła i całego świata. Dają równocześnie świadectwo życia we wspólnocie.

Do Europy środkowo-wschodniej pierwsze Klaryski przybyły jeszcze za życia św. Klary, osiedlając się w Czechach i w Polsce, gdzie są obecne do dziś. Wstępowały tu do nich często, pociągnięte franciszkańskim ideałem ubóstwa, kobiety z królewskich i książęcych rodów, takie jak św. Agnieszka z Pragi (1282), córka króla czeskiego Przemysława Otokara I, kanonizowana w 1989 r. przez Jana Pawła II. Ideał św. Klary pomagał im rozumieć potrzeby ubogich i przychodzić im z pomocą.

opr. Siostra Mirosława

Maksymilian (Rajmund) Maria Kolbe urodził się 8.I.1894 r. w Zdunskiej Woli, w polskiej rodzinie robotniczej, ubogiej materialnie, ale bogatej duchem chrześcijańskim i patriotycznym. Czując powołanie wstąpił w 1910 r. do zakonu franciszkańskiego. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Rzymie (1912-1919), wierząc, że podwójnym doktoratem święceń kapłańskich.

"Muszę być świętym"

WYDAWNICTWO W GRODNIE

Część życia Maksymiliana Kolbe jest związana z Grodnem. Tu pracował w kościele franciszkańskim, jako kapłan i jako wydawca "Rycerza Niepokalanej".

W roku ubiegłym w tym kościele została odsłonięta tablica pamiątkowa ku czci św. Maksymiliana.

Grodno - do którego jesienią 1922 roku przeniosło się wydawnictwo "Rycerza Niepokalanej" - należało do większych miast wschodniej Polski. W przeszłości było to miasto ważne. W ostatnich dziesięcioleciach jego znaczenie zmalało, ale nadal na tych terenach odgrywało ważną rolę jako powiat i centrum rozwijającego się przemysłu. Jak większość miast polskich było związane z okresami świetności i upadku polskiej państwowości. Po unii Polski z Litwą odbywały się w nim sejmiki szlacheckie Obojga Narodów. W 1773 roku obradował tu ostatni sejm wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej. W okresie zaboru car ustanowił je stolicą guberni. O dawnej świetności miasta i jego znaczeniu świadczą dwa zamki królewskie rozłożone na urwistych brzegach Niemna, połączone ze sobą owalnym murem. W jednym z nich podpisany został trzeci rozbiór Polski.

Niemien dzielący miasto na dwie części z urwistymi i piaszczystymi brzegami, dodawał staremu grodnowi malowniczości. Potęgowała ją pogórkowość terenu, skrzętnie wykorzystana przez budowniczych kościołów, klasztorów i okazałych kamienic. Z daleka Grodno sprawiało wrażenie pięknego, sędziwego, spokojnego i przytulnego miasta. To pozytywne wrażenie słabło, kiedy się doń wchodziło. Szpeciła je beładna wczesnokapitalistyczna zabudowa. Uprzemysławiające się Grodno nie było też miastem zbyt czystym.

Naprzeciw zamków królewskich, po drugiej stronie Niemna, na jednym ze wzgórz nadbrzeżnych leżał franciszkański klasztor. Tworzyły go trzy skrzydła, do których przylegał barokowy kościół. W okresie zaborów rząd carski klasztor zmienił na miejsce internowania dla zakonników i księży, którzy nie byli ulegli jego rozporządzeniom. Po pierwszej wojnie światowej wrócił do właścicieli. Zaniedbania znać było na każdym kroku: odrapane mury, poobijane tynki, niezagospodarowane pomieszczenia. Franciszkanie chcieli przywrócić klasztorowi dawny wygląd zewnętrzny oraz znaczenie w mieście i okolicy. Zabrali się za remont. Klasztor okazał las rusztowań gdy w jego mury weszło wydawnictwo "Rycerza Niepokalanej". Trzeciego dnia po przybyciu do Grodna ojciec Maksymilian pisał do matki:

Kościół nasz dosyć obszerny - poświęcony Najświętszej Maryi Pannie. Dobrze się więc składa. - A św. Franciszek i św. Antoni w bocznych ołtarzach srebrnymi świecą szatami. Jest też i szczególną cziłą otaczany obraz Najświętszej Maryi Panny w

ołtarzu bocznym; zapewne słynie łaskami; choć nie miałem jeszcze czasu rozejrzeć się bardzo po klasztorze, to jednak na pierwszy rzut oka już ma niezwykle wygląd.

W tym niezwykle, na pół opustoszałym klasztorze ojciec Maksymilian rozpoczął pionierską pracę. Klasztorowi zaczął nadawać nowej niezwykłości: w barokową budowlę wprowadzał dwudziestowieczne urządzenia wydawnicze. Szybko zorientował się, że Grodno, to nie Kraków. Przede wszystkim brakowało ludzi, z którymi mógłby przedyskutować wiele narastających problemów. Brakowało mu też pieniędzy, bo drukarze coraz bardziej się cenili. Ale tych na zapas dotąd nie miał i nigdy miał nie będzie. Całe szczęście, że w klasztorze był ojciec Melchior Fordon, doświadczony i światobliwy

stkim apelował o artykuły od czytelników. Ten styl werbunku autorów utrzymał do końca. Brat Albert duchowy wysiłek autorów przelewał w metalowe czcionki i utrzymywał na papierze. Brat Joachim zszywał i obcinał wydrukowane już strony. Adresowali i wysyłali wszyscy trzej.

Praca nad wybięciem pięciotyśięczonego nakładu miesięcznika trwała od 8 do 10 dni. Była to praca ciężka, wymagająca dużego wysiłku fizycznego, bo maszyna drukarska nie była zmechanizowana. Nie zawsze też był prąd. Często więc, a już z reguły, jeżeli praca przeciągała się w noc, kończono ją przy lampie naftowej. Najczęściej też nocą ojciec Maksymilian odpowiadał na listy czytelników i przyjaciół. Pisał ręcznie, bo nie miał jeszcze maszyny.

Pierwsze lata w Grodnie były



PROBOSZCZ KOŚCIOŁA
FRANCISZKAŃSKIEGO W GRODNIE
O. INOCENTY

kapłan. U niego młody redaktor i wydawca we wszystkich sprawach szukał rady i oparcia.

Wzrastająca drożyzna pracy drukarskiej dopingowała ojca Maksymiliana do organizowania własnej drukarni wcześniej niż przypuszczał. Pierwszą maszynę drukarską znalazł w Krakowie u Sióstr Nazaretanek, które zepchnęły ją już na złom. Czcionki kupił w Warszawie. Pieniądze na jedno i drugie dał prowincjał. Prócz pieniędzy dał wydawnictwu brata Alberta Olszakowskiego, z zawodu zecera, człowieka szlachetnego i ofiarnego w pracy. Brat Albert uległ apostołskiemu duchowi ojca Maksymiliana i stał się jego prawą ręką. Wkrótce po nim prowincjał przydzielił wydawnictwu aspiranta Stanisława Gawła, który przywdział habit franciszkański i otrzymał zakonnie imię Joachim. W trójkę tworzyli pierwszy zespół wydawnictwa "Rycerza Niepokalanej". Pracę dzielili między siebie następująco: Ojciec Maksymilian organizował treść numeru, opracowywał go graficznie i szukał autorów. Prosił o artykuły wszystkich, którzy dotąd pisali i szukał nowych nazwisk, przede wszy-

bardzo ciężkie i wyczerpujące dla ojca Maksymiliana. Był to okres wielu zmagani i wysiłków, często ponad siły. Pierwszy wstał do pracy i ostatni z niej schodził. Jak zachodziła potrzeba był wszystkim: pomocnikiem zecera lub introligatorem, obracał kołem maszyny drukarskiej, nosił paczki z "Rycerzem" na pocztę, załatwiał sprawy wydawnictwa. Często był w rozjazdach, a to po czcionki, których wciąż brakowało, a to po farbę, a wreszcie po różne urządzenia wydawnicze. Chcąc je kupić jak najtaniej, wzdłuż i wszerz przemierzał Warszawę nieraz kilkakrotnie i to pieszko, po nieprzespanej nocy. Jeżeli udało mu się coś kupić tanio, cieszył się jak dziecko. Na prywatne wydatki żał mu było każdej marki. Był jak najwięcej zaoszczędzić na dzieło Niepokalanej ograniczyć nawet korespondencje prywatną.

Wydawnictwo dopiero co organizowało się, a już przyjmowało drobne zamówienia. Między innymi wydrukowało przewodnik po muzeum w Grodnie, biografię księdza A. Figlewskiego, nowennę do św. Antoniego, modlitewnik III Zakonu Św.

ciąg dalszy na str. 5

franciszkańskim i bezgranicznym poświęceniu się Niepokalanej. O. Kolbe projektował w każdym kraju podobny ośrodek, w którym i przez który ma rzadzić Niepokalana wszelkimi, najnowszymi nawet środkami". Zakończył Niepokalanów w Japonii, gdzie pracował jako misjonarz sześć lat (1930-1936).

Mimo swej postawy pełnej miłości do wszystkich i nastawienia Niepokalanowa w czasie wojny na działalność charytatywną, został aresztowany w 1941 r. i wywieziony najpierw na Pawiak, a potem do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Pobyt w tych miejscach uważał za misję, dlatego mimo prześladowania po-

święcił się gorliwie postudze kapłańskiej. Kiedy po ucieczce jednego więźnia komendant skazał dziesięciu niewinnych na śmierć głodową, o. Maksymilian zastąpił jednego ze skazańców, ojca rodziny, usprawiedliwiając swój krok słowami: "Jestem kapłanem katolickim". Przeszło dwa tygodnie cierpiał razem z innymi skazańcami katuse w bunkrze głodowym, nie zlagodzone nawet kroplą wody, a towarzyszy niedoli przygotował na śmierć chrześcijańską. Sam umarł 14.VIII. 1941 r., dobity zastrzykiem fenolu. W dniu następnym, w święto Wniebowzięcia NMP, ciało jego zostało spalone w krematorium.

O. Jerzy Domański



ETAPY ODRODZENIA

wskiej odgórną "przebudowę", by zadziałały otwarcie procesy wśród społeczeństwa polskiego.

Na pierwszym walnym zebraniu, które zgromadziło 10 sierpnia 1988 roku około 20 osób na sali Uniwersytetu Grodzieńskiego doszło do zjednoczenia kilku grup inicjatorskich z Grodna i okolic i narodzenia, decyzji o własnej organizacji. Byli pośród tych pierwszych: oficer WOPu Tadeusz Gawin, nauczyciel z Sonicz Józef Łuczniak, młodzi naukowcy z Instytutu Biochemii Stanisław Sienkiewicz i Antoni Pacenko, nauczycielka z Grodna Halina Rudnicka, inżynierowie Tadeusz Malewicz i Franciszek Witowicz oraz wiele innych.

Ogromną, zasługą wspomnianych dwudziestu osób jest to, że nie tylko uchronili oni i zachowali swoją polskość, lecz również potrafili jako pierwsi ją otwarcie zadeklarować.

Powołanie Obwodowego Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego dało długo oczekiwaną szansę na odrodzenie narodowe drogą legalną. Nie można pominąć słów uznania i szacunku dla Białorusinów, którzy pomagali tę drogę pokonać. Aleksy Karpuk, znany pisarz, prawdziwy internacjonalista i wielki obywatel swego kraju, jako pierwszy zrozumiał i od początku popierał dążenia Polaków. Jego listy do Gorbaczowa w sprawie odrodzenia narodowego Polaków stały się faktycznie promocją tej idei na szczeblu ogólnopolskim.

Dziś, po upływie pierwszych najtrudniejszych lat istnienia, przypomnijmy sobie najważniejsze wydarzenia z tego okresu. Wrzesień 1989 r. - pierwsze masowe zebrania z udziałem władz i polskiego konsula w Mińsku. Wówczas odznaczono medalami żołnierzy września 1939 r. Był to krok na ciernistej drodze odkłaniania tragicznej polskiej historii.

Grudzień 1989 - pierwsza konferencja Stowarzyszenia i pierwszy numer własnego pisma "Głos z nad Niemna". Od tej pory zaczął się ukazywać sporadycznie, dzięki pomocy Polaków Litwy.

I wreszcie rok 1990 - I Zjazd Polaków, zjednoczeniowy, który połączył poszczególne

Ciąg dalszy ze str. 1

ne ośrodki i ogniska polskie na terenie Republiki w jeden Związek. Zrzeszył on nie tylko Polaków Białorusi, lecz przyciągnął gości z sąsiednich krajów: Litwy, Łotwy, Ukrainy, Polski. Pewnym dowodem uznania ze strony władz było uczestnictwo w nim wiceprzewodniczącego Rady Najwyższej Stanisława Szuszkiewicza.

Statut Związku za cel strategiczny obrał przede wszystkim odbudowę szkolnictwa i kultury narodowej.

Na II Zjeździe odnotowujemy pierwsze sukcesy.

381 szkoła, w której są polskie klasy - to umożliwienie 14,252 dzieciom nauki języka ojczystego, a przez to odkrycia drogi do poznania całego dorobku wielowiekowej, bogatej kultury narodowej.

Wizyta polskiego zespołu "Wilia" na zebraniu założycielskim PSKO im. A. Mickiewicza zapoczątkowała właściwie narodzenie życia kulturalnego Polaków Białorusi. Dwa huczne Festiwale Piosenki Polskiej, promieniujące barwami folkloru ludowego, są dobitnym tego potwierdzeniem.

Dziś możemy mówić również o krzepnącej strukturze organizacyjnej Związku. Proces ten idzie drogą urozmaicenia form jego działalności.

Powstanie Towarzystwa Inteligencji Polskiej, dążącego w kierunku odrodzenia, nauki, może zostać załóżnikiem przyszłego szkolnictwa wyższego. Pozytywne tego przykłady są już na Litwie.

Stawiając na poszerzenie działalności gospodarczej, mamy prawo oczekiwać powstania narodowej klasy ludzi biznesu i wzmocnienia pozycji Polaków w życiu społeczno-politycznym kraju.

Realizowany poprzez różne formy działania, niezmienny pozostaje jednak cel Związku - odrodzenie narodowe. Oznacza to wychowanie Polaków Białorusi na sławnych tradycjach polskiego patriotyzmu, na ludzi o wysokim poczuciu moralności i humanizmu, aby ze wszystkimi innymi narodowościami dążyli czynnie do budowy niepodległego, demokratycznego państwa Białorusi.

Laura Michajlik.

Ciąg dalszy ze str. 1

ochoczo, cieszyli się zdobytymi nagrodami.

Dużą pomoc - duchową i materialną - otrzymali koloniści z Parafii Rzymskokatolickiej Najświętszej Marii Panny w Białymstoku. Księża poświęcili wiele czasu kolonistom. Ksiądz proboszcz prezentował ubrania potrzebującym pomocy, cieszył się obecnością dzieci w świątyni. Ksiądz Zbigniew Snarski z grupą młodzieży uczył religijnego śpiewu przy gitarze, czytał fragmenty Biblii, bawił się w teatr. Wizyty księdza pozostaną na długo w pamięci dzieci, tak jak i uczestnictwo w procesji Bożego Ciała.

Kolonie mieściły się w internacie (żeńskim) Zespołu Szkół Ekonomicznych przy ul. Bema 103. Dziewczeta nakrywały do stołów, czuwały by niczego nie zabrakło, sprzątały. W świetlicy po kolacji można było obejrzeć film video (największym powodzeniem cieszyli się bajki



MYCIE
WIECZORNE

"Kopciuszek", "Śpiąca Królewna") lub potańczyć z dziewczętami w innym pomieszczeniu. Personel internatu po matczy-

OTWORZYLIŚMY NASZE SERCA

nemu przyjmował maluchy: dogadzał, dbał by jedzenie smakowało.

Doktor Elwira Duc czuwała nad zdrowiem kolonistów. Były przypadki zachorowań na anginę, przebiegnięcia. Dzieci zostały przebadane na początku kolonii, co pozwoliło natychmiast rozpocząć leczenie chorych. W turnusie od 14 VI - 27 VI panią dr wspierała studentka IV roku Akademii Medycznej - wilnianka - pani Stanisława Dziugiewicz. Krótkimi pogadankami uczyła higieny, ilustrowała te mini-wykłady filmem, sprawdzała czy przekazywana wiedza jest stosowana w praktyce; nagradzała.

Każde dziecko otrzymało tzw. "kie-

dami w Hortexie, już na rachunek "Wspólnoty Polskiej".

Dzieci zwiedziły miasto: Muzeum Wojska Polskiego, pałac Branickich, "Akcent" ZOO, kościoły. Dzieci Szkoły nr 21 z Grodna odbyły wycieczkę do Supraśla, gdzie spędziły wakacyjny tydzień poprzedniego roku. Szukano zeszłorocznych śladów, rozpoznawano miejsca zabaw, przypominano zdarzenia.

Jesteśmy przekonani, że dzieci wniosły wiele z pobytu w Polsce:

-doskonaliły język polski w zetknięciu z rówieśnikami i na lekcjach, gdzie były odpytywane,

-uczestniczyły w programach



NA LEKCJI

szkolkowe", niewielką sumę na własne wydatki. Wizyta w pięknie i bogato wyposażonych sklepach Białegostoku to niebywała radość. Najchętniej kupiono by całość wnętrza. Dziewczynki najczęściej kupowały Syrenki w błyszczących sukienkach, chłopcy woleli samochody, nie zapomniano o upominkach dla rodziców. Zakupy uwieczniono lo-

kulturalnych - bawiąc się uczyły,

-poznały Białystok, jego zabytki, -uczyły się kultury na co dzień: posługiwanie się nożem podczas posiłków, używanie serwetek, kulturalnego zwracania się: - proszę, dziękuję, przepraszam. Z kolonii skorzystało 115 dzieci.

Prof. Anna Omilian

WYDAWNICTWO W GRODNI

Franciszka. Ojciec Maksymilian wykonywał te drobne prace ogromnym nakładem sił całego zespołu. Robił to nie tyle dla pieniędzy, bo zarobek był minimalny, lecz wszystkim by wejść w nowe środowisko. Uważał, że wydawnictwo i jego zespół winny zyskać przychylność i aprobatę środowiska lokalnego. Tej zasady będzie trzymał się zawsze.

Wykorzystywał każdą okazję, by wejść w kontakt z innymi czasopismami. W Grodnie, leżącym na uboczu życia kulturalnego i społecznego, miał po temu mało okazji, ale te, które nadarzały się, chwycił na gorąco. Kiedy więc do kapucyńskiego klasztoru przybyli dwaj Holendrzy, nawiązał z nimi kontakt i otrzymał od nich obietnicę, że będą mu przysyłać dwa pisma: jedno dla szerokiego mas, drugie dla inteligencji. On obiecał im wysłać "Rycerza Niepokalanej".

Podobnie jak w Krakowie, tak i w Grodnie, ojciec Maksymilian szybko nawiązał kontakt z miejscową ludnością i gdzie tylko mógł organizował Rycerstwo Niepokalanej. Jednym z zasadniczych celów działalności stowarzyszenia było tutaj propagowanie dobrej prasy i książki. Założył coś w rodzaju biblioteki - czytelnik, w której obowiązywała zasada: najmniej formalności, najwięcej wy pożyczonych książek. Wciągał też ludzi świeckich do pracy w wydawnictwie na zasadzie dobrowolności. Wykazywał dużą umiłość w zapalaniu innych swoimi ideami swoją działalnością. Potrafił uruchomić w ludziach bezinteresowne poświęcenie się dla sprawy Niepokalanej i bliźnich. Przycho-

dzili więc chętnie, a najliczniej dzieci i młodzież. Niektórzy chłopcy prosto po zajęciach szkolnych przychodzili do wydawnictwa i pomagali. Co zdolniejszych brat Albert dopuszczał do układania krótkich i łatwych tekstów. U niektórych praca ta rozbudziła zamiłowanie drukarskie i poświęcili się temu zawodowi.

Poza pracą wydawniczo-redaktorską i organizacyjną ojciec Maksymilian - jak inni ojcowie klasztoru - głosił kazania, choć niezbyt często, spowiadał, uczył dzieci religii, jeździł do chorych. "Jego kazania - pisze jedna z mieszkanki miasta - ściągały "za Niemnem do Franciszkanów" wielu z Grodna i okolic, mimo że kazania wiele nie gościł.

Warto było iść za Niemnem, żeby posłuchać słowa Bożego z ust tego kapłana. Jakaś siła, moc ducha, miłość i chęć pomocy wyrwania się biednych dusz na drogę Bożą, szły ze słów ojca Maksymiliana.

Był najlepszym spowiednikiem, bo potrafił najlepiej zrozumieć nędzę ludzką i wskazać często biednym duszom drogę do najlepszej Opiekunki i Matki - Matki Bożej. Przy jego konfesjonale było najwięcej osób i nieraz długo trzeba było czekać, a warto było czekać, bo on napełniał duszę bogatym zasobem łask Bożych często na całe życie.

Kochał ojciec Maksymilian dzieci i rozumiał te krzyki, zawsze brojące duszyczki dziecięce, które gromadnie tłoczyły się do Ojca. Wychodził do całej rozkrzy-

czanej gromady, a one garnęły się do niego. Uśmiechał się wówczas życzliwie. Rozmawiał z nimi serdecznie i głaskał małe ich główki.

Franciszkanie klasztoru grodzieńskiego obsługiwali kilka szkół i kaplic poza miastem. Uczyli w nich religii i odprawiali Mszę św. Jeździł do nich także ojciec Maksymilian.

Pomimo takich wątpliwości osobę ojca Maksymiliana i jego pracę miejscowa ludność przyjmowała bardzo pozytywnie. Mówi o tym relacja nauczycielki Teresy Kostrzewskiej-Przanowskiej:

"Szkoła powszechna w Kopciówce pod Grodnem, której byłam kierowniczką - pisze - znajdowała się w odległości 12 km od parafialnego kościoła oo. Franciszkanów na przedmieściu.

Odprowadzanie Mszy św. mojej szkole wprowadzono by ułatwić uczestnictwo w niej dzieciom i starcom. Korzystali z niej jednak wszyscy w promieniu 6 km od Kopciówki.

Natychmiast siadał do konfesjonu i spowiadał długo i uważnie, aż wysłuchał wszystkich.

Po Ewangelii św. głosił kazanie. Mówił cicho, bez retoryki, bez gestykulacji. Mówił wnikliwie i jasno. Nie mogę powiedzieć - pięknie, gdyż to było więcej niż pięknie - choć nie było ozdobnie.

Przeważnie o Matce Bożej. Mimo upału (w lecie) nikt nie drzemał i nikt się nie poruszał.

Ojciec Maksymilian mimo spuszczonego oczu widział wszy-

Ciąg dalszy na str. 5

Czym dla mnie jest Polska

się posyłać swoje dzieci do polskich klas.

W przeszłości nasi ojcowie i dziadkowie, ludzie prości nie mając ani radia, ani telewizji, w czasie rozbiorów, umieli czytać, pisać i rozmawiać po polsku, zachowywali prawdziwą i szczerą miłość do Ojczyzny.

Tak właśnie rozumiem odpowiedź na pytanie czym jest dla mnie Polska, tak rozumieją moi synowie, tak będą to rozumieć moi wnukowie: Polska nigdy niezwykła du-

Ciąg dalszy ze str. 1

chowo, kraj który pomógł Europie zniszczyć nieludzki system komunistyczny; kraj którego synowie oddawali swoje życie za wolność nie tylko swoją ale i innych narodów; kraj, który dał światu Papieża-Polaka, Papieża-pielgrzyma, który odnawia cały świat w służbie Bogu.

Święcie wierzę, że Polska w przyszłości stanie się jednym z liczby potężnych, bogatych i szczęśliwych krajów w Europie.

Jan Giendziel
Międzyrzecze



Przyszłość żołnierzy AK zależy od nas

Rozmowa z wiceprezesem ZPB Tadeuszem Malewiczem.

Konferencji Organizacji Kombatantów (FMAK), która się odbędzie w marcu 1994 roku w Lizbonie.

I.A. Na jakiej podstawie będzie przyznawany Status Kombatanta II Wojny Światowej?

T.M. Po pierwsze, musimy wyjaśnić tę sprawę z punktu widzenia historycznego, analizy dokumentów archiwalnych, a główną płaszczyzną będzie płaszczyzna polityczna.

I.A. Co Pan sądzi na temat oskarżeń, stawianych żołnierzom AK o popełnienie przestępstw kryminalnych wobec ludności cywilnej?

T.M. Dzisiaj już wiemy, że to Armia Czerwona, w skład której wchodził również i Białorusini, popełniała zbrodnie na narodzie polskim, dopuszczając się rabunków, gwałtów i morderstw. Wiemy także o setkach tysięcy Polaków, wywiezionych na Syberię po donosach białoruskich aktywistów partyjnych. Wiemy także o współpracy białoruskich nacjonalistów z Niemcami, ofiarą której często byli Polacy.

Oczywiście nic dziwnego, że następował odwet za te czyny. Trzeba tu podkreślić, że Armia Krajowa nawet w relacjach przeciwnika była określana jako "banda o bardzo wysokich cechach moralnych". Tu wyraźnie widzimy, że dyskryminacja żołnierzy AK z motywów politycznych oraz przypisywanie Armii Krajowej przestępstw kryminalnych jest nieuzasadnione.

I.A. Co Pan może powiedzieć na temat oskarżeń, zarzucających Armii Krajowej prowadzenie walki z oddziałami partyzantki radzieckiej?

T.M. Musimy najpierw wyjaśnić, kto był inicjatorem wrogości, kto zdradziecko napadał, a kto był zmuszony do obrony. Znamy przecież słynny rozkaz Dowództwa Sztabu Ruchu Partyzanckiego na Białorusi o rozbrojeniu oddziałów AK, a w razie stawiania oporu o rozstrzelaniu na miejscu.

I.A. Jak konkretnie będzie wyglądało przyznawanie Statusu Kombatanta II Wojny Światowej?

T.M. Liczę, że ten Status powinien być przyznawany ogólnie. W każdej armii lub w formacji zbrojnej (w tym w Armii Czerwonej i partyzance radzieckiej) mogli być żołnierze, którzy popełnili przestępstwa kryminalne. Status Kombatanta II Wojny Światowej tym osobom może być odebrany lub nie przyznany tylko na podstawie ponownego rozpatrzenia jego sprawy. Nie może tu być oczywiście, automatycznego powtórzenia poprzednich formułowań oskarżeń, bo znamy przecież ich cenę.

Ten Status może być odebrany lub nie przyznany żołnierzowi AK, gdy on rzeczywiście dopuścił się przestępstwa przeciwko człowiekowi lub przestępstwa wojennego.

I.A. Co będzie wynikało z tekstu przyznania Statusu Kombatanta II Wojny Światowej?

T.M. Po pierwsze żołnierz AK będzie zrehabilitowany i Państwo będzie musiało go przeprosić. Po drugie, Państwo będzie zobowiązane wypłacić mu odszkodowanie za mienie skonfiskowane, a także za lata spędzone w stalinowskich obozach pracy przymusowej, te lata będą włączone w staż

po otrzymaniu emerytury. Po trzecie, będą przyznawane ulgi materialne jak dla Kombatantów II Wojny Światowej tak i jako dla osób represjonowanych, bo prawie każdy żołnierz AK przeszedł przez lagry.

I. A. Czy jest prowadzona ewidencja żołnierzy AK?

T. M. Tak, już od lat zwracam się do różnego rodzaju urzędów w sprawach żołnierzy AK. Robię to wspólnie z Apoloniuszem Wolińskim, a teraz dołączyli się do tego AK-owcy, Bolesław Wołosiewicz i Jerzy Gniadek.

I. A. Czy na terenie Białorusi istnieje struktura AK-owska?

T. M. Zamierzamy utworzyć Związek Żołnierzy Armii Krajowej na Białorusi przy ZPB, planujemy zrobić to na I Zjeździe Żołnierzy AK.

I. A. Co się robi w sprawach odkłamywania działalności AK od strony naukowej?

T. M. W grudniu ubiegłego roku w Mińsku, Lidzie i Grodnie odbyły się pierwsze na Białorusi konferencje i spotkania o tematyce AK-owskiej. Pod koniec października bieżącego roku wspólnie z Katedrą Historii Uniwersytetu Grodzieńskiego zamierzamy zorganizować w Grodnie międzynarodową konferencję narodową na ten temat. W Nowogródzkim i Grodzieńskim Muzeach będą utworzone ekspozycje o AK, część materiałów została przekazana przeze mnie, a także przez prezesa Stowarzyszenia Żołnierzy AK Okręgu Nowogródzkiego Stanisława Karolkiewicza.

I. A. Jaki stosunek do tego ma strona polska?

T. M. Naród polski nigdy nie zapomniał o swoich bohaterach, pozostałych po tej stronie Bugu i Niemna. Dzięki zbiorkom, zorganizowanym przez stronę polską, przekazujemy żołnierzom AK, większość z których znajduje się w wielkiej potrzebie, niewielkie kwoty pieniężne. Niedawno prezes "Wspólnoty Polskiej" profesor Andrzej Stelmachowski wystąpił z inicjatywą przyznania przez Rząd Polski świadczeń dla żołnierzy AK mieszkających na Białorusi.

Rozstrzygnąć problemy AK-owskie, odkłamywać historię musimy wspólnie, wspomagając się nawzajem. Dlatego zwracam się w imieniu swoim, a także Apoloniusza Wolińskiego o zgłaszanie się bez obaw do ZPB pod adresem: Grodno ul. Dzierżyńskiego 32.

Prosimy o pełną informację o sobie, o walce w szeregach AK. Przyczyni się to do ułatwienia pracy Komisji Rządowej. Zwracam się do wszystkich żołnierzy AK - nie zapomnieliśmy o Was, walczymy o Wasze prawa, o Wasze dobre imię, o prawdę historyczną. Nie bójcie się! Ten ponury i wrogi człowiekowi czas i ustrój nie wróci. Prosimy zgłaszać się do nas.

Odkłamywać Armię Krajową i jej dzieje musimy ze względu na naszych ojców i dziadów, żołnierzy AK mieszkających na Białorusi i za jej granicami. Ze względu na nasze dzieci i wnuki. To jest nasz najważniejszy obowiązek. Jesteśmy zobowiązani oczyścić naszą historię w taki sposób, aby przyszłe pokolenie Polaków na Białorusi nie musiało się wstydić swojej przynależności do narodu polskiego.

**I. A. Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała Irena Artisz.**



KRÓTKA SPOWIEDŹ

W maju 1943 stałem się członkiem AK. W czerwcu tegoż roku w lesie w okolicy Paszkowice koło Radunia składaliśmy przysięgę. Składano ją uroczysto na krzyż i różaniec. Otrzymałem pseudonim "Szymon". Dowódcą naszej placówki był Kisiel, zastępcą Biernacki. Później powstało zgrupowanie "Północ" na granicy Lida-Wilno, którym dowodził por. "Krysia" - Jan Borysewicz.

Ponieważ miałem dopiero 15 lat pełniłem funkcję łącznika-zwiadowcy. W czerwcu 1943 r. otrzymałem pierwsze zadanie. Musiałem udać się furganką z Radunia do Wilna. Szosa Raduń-Wilno była przepelniona tabarami niemieckimi. Dla konspiracji wiołem swoją 80-letnią babkę do lekarza. Miałem niezbędne zaświadczenie lekarskie i przepustkę giebietkomisariatu Lidy.

Wóz, uprząż, chomąt i babcia były "napelnione" papierami. W Wilnie miałem adresy i parole, jeden w szpitalu św. Józefa. Przebywałem w mieście trzy dni. W zamian otrzymałem do przekazania akowcom auswajsy, pieczęcie, stemple, dużą ilość pieniędzy. Powróciłem szczęśliwie.

Często bywałem w Lidzie w różnych urzędach. Dla konspiracji nosiłem samogon, jajka, masło. W zamian brałem stare buty, ubrania, bieliznę. Przekazywałem meldunki ustne i na piśmie, otrzymywałem instrukcje i odpowiedzi.

W Raduniu komendantem policji był członek AK Józef Nosiewicz. Przekazywałem mu to co mi powierzono. Józef informował mnie o zaplanowanych akcjach niemieckich, wyjazdach żandarmerii w teren, łapanekach, porborze kontyngentów, liczebności załóg, ich uzbrojeniu, rozmieszczeniu bunkrów itd.

20-21 maja 1944 r. oddział por. "Krysi" rozbroił żandarmerię niemiecką, oddział lotników i posterunek policji w Raduniu, zdobywając szturmem bunkry, koszary. Zdobyto CKM, dużo

amunicji, radiostację. Wywieźliśmy około 35 wozów różnego sprzętu. Zboże rozdano ludności. Wzięto do niewoli 50 Niemców, których później wyminiono na akowców, więzionych w ludzkim więzieniu.

W sierpniu 1944 r. działałem się w okręgu wileńskim, później znów w okręgu nowogródzkim (komendant ppłk. J. Prawdzic). Pamiętam księdza-kapelana Długosza.

Pamiętam członków miejscowej placówki: Dominika Pukara, Dominika Nienartowicza, braci Wiktora i Konstantego Walukiewiczów, Konstantego Sadowskiego, Edmunda Rusielewicz, Henryka Dzióba.

W 1945 r. zakończyliśmy działalność.

22 czerwca 1946 r. zostałem aresztowany z motywów politycznych przez raduńskie RO UMGB. Siedziałem w celach piwnicznych przy ul. Karbyszewa w Grodnie i w więzieniu przy ul. Kirowa oraz w więzieniu w Mińsku. Około pół roku spędziłem w celi pojedynczej. Oficerowie śledczy nazywali nas "polskaja morda", "bandity". Podczas przesłuchań i ocznych stawek niezmiennie twierdziłem, że nic nie wiem o AK, kontaktów nie miałem, nazwisk nie znam (choć wszyscy byli z sąsiednich wiosek i okolic). Nie złamałem mojej siły woli i ducha. Nikogo nie wydałem.

Dużo mi pomogło, że byłem młodym więźniem, miałem 17 lat. Zebrano za mnie około 10 tys. podpisów i przedstawiono władzom śledczym. 1 grudnia 1947 r. zostałem uwolniony.

Później aresztowano mamę, gospodarke skonfiskowano, czternastoletnia siostra i dziewięcioletni brat tułali się po ludziach.

Po wyjściu z więzienia pracowałem w Raduniu, później wyjechałem na roboty na północ, po powrocie i ukończeniu nauki pracowałem w sferze handlu. Od 33 lat mieszkam w Nowogródku.

"Szymon"

Nazwisko i adres znane redakcji.

WYDAWNICTWO W GRODNIU

stkich, przynajmniej odnosiło się takie wrażenie.

Po Mszy św. ojciec Maksymilian często załatwiał różne sprawy z ludźmi.

Cechowała go niezwykła uprzejmość, w której nie widział się tylko grzeczności, lecz niezwykłą ludzką, może zresztą więcej niż ludzką - serdeczność, braterstwo i cierpliwość. Często bowiem kobieciny wiejskie gadały dość niezrozumiałym językiem polsko-białoruskim.

Był bardzo uczynny i czuły na niedolę ludzką. Kiedy posłyszał, że dzieci między sobą wołają "daj koku" (tak nazywały czarny chleb, którego niektórzy z nich były bardzo spragnione), zatroszczył się o gorące dla nich posiłki. Brat Tyszkiewicz przed rozpoczęciem prób przynosił dzieciom gorącą zupę lub herbatę z chlebem.

Ojciec Maksymilian siadał, rozmawiał z dziećmi, interesował się, co robią w domu, czym się zajmują ich rodzice, czy pracują i gdzie.

Od niektórych dzieci dowiedział się, że ten posiłek, który tu dostają, był ich całodziennym pokarmem. Dużo bowiem dzieci było biednych i cierpiało niedostatek w domu.

Często kontaktując się z dziećmi i nauczycielami widział

Ciąg dalszy na str. 4

potrzebę wydania pisma dla dzieci. Jego zdaniem, powinno ono być niewielkie, bogato ilustrowane i jak najszybciej należałoby je wydawać. Zdawał jednak sobie sprawę z tego, że na razie było to niemożliwe. Nie mogąc zrealizować tego zamiaru w całości, znalazł częściowe rozwiązanie. Poprosił swego brata - ojca Alfonsa - by w "Ryccerzu Niepokolanej" objął redakcję specjalnego działu dla dzieci. W najbliższych numerach wszedł on na jego łamy.

Ojciec Maksymilian doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że niewiele może liczyć na lokalne środowisko w redagowaniu pisma. W Grodnie nie było bogatych księgozbiorów, ani zbyt wielu ludzi pióra. Sprawę tę omawiał z prowincjałem, który wykazał dla niej duże zrozumienie i powstał Komitet Redakcyjny, w skład którego weszli ojciec Alfons Kolbe, ojciec Bonawentura Podhorodecki i ojciec Samuel Rosenbaiger. Wszyscy trzej zdolni, gorliwi, mający dobre pióro, popierający działalność pisarską i wydawniczą w prowincji, byli profesorami w Seminarium Franciszkańskim we Lwowie. Między Grodno a Lwowem rozpoczęła się żywa współpraca.

O.Leon Dyczewski
OFM Conv.

Sławni Polacy

Znany przedwojenny działacz społeczno-gospodarczy Stefan Starzyński urodził się 19 sierpnia 1893 r. Przed pierwszą wojną światową działał w polskich organizacjach wojskowo-niepodległościowych, później walczył w szeregach I Brygady Legionów. W latach 20-30 był wiceministrem skarbu, wiceprezesem Banku Gospodarstwa Krajowego. W latach 1930-33 poseł na sejm. Od 1934 r. pełnił funkcje komisarzowego prezydenta Warszawy. Autor licznych prac z zakresu ekonomii, polityki finansowej i państwowej.

Symbol walczącej stolicy

We wrześniu 1939 r. był Komisarzem Cywilnym przy Dowództwie Obrony Warszawy, mobilizując społeczeństwo do walki z hitlerowskim najeźdźcą. Stał się faktycznym przywódcą walczącej stolicy. Jego płomienne przemówienia radiowe zgrzewały do walki obrońców, dodawały otuchy i nadziei ludności cywilnej.

Po kapitulacji był współtwórcą założeń i struktury administracji podziemnej. 27 października 1939 r. został aresztowany przez Niemców, więziony na Pawiaku i w obozie koncentracyjnym. Zamordowany w obozie w 1943 r.

W STYL RETRO

Z polskiej prasy międzywojennej

WARSZAWA W związku ze znaczną motoryzacją ruchu będą przebudowane drogi podwarszawskie. Według zamiarów ministerstwa wszystkie drogi podmiejskie w promieniu 15 kilometrów od centrum Warszawy mają być pokryte kostką bazaltową.

Zajęto się przede wszystkim traktem krakowskim, jako drogą reprezentacyjną, prowadzącą do siedziby Prezydenta Rzeczypospolitej.

LUBLIN Prof. Leitmeier jeszcze w lecie 1925 r. badał teren koło Wielkich Różan i wysuwa wniosek, że we wszystkich próbach, stwierdzono obecność złota. Im głębiej, tym ilość pojawiającego się złota jest większa. Ponieważ dalsze badania pociągają za sobą duże koszty, prof. Leitmeier doradza prowadzić dalsze prace przy wierceniu studni, co wykazać może, czy oplaca się eksploatować złoto na Polesiu.

WILNO Dnia 15 sierpnia br. odbyło się przy kościele O.O. Pijarów w Lidzie walne zebranie komitetu niesienia pomocy temu kościołowi. Na przewodniczącego został powołany p. Antoni Wisłomont, sekretarza p. Józef Nosowicz.

Aby pomóc O.O. Pijarom w wywieraniu wpływu moralnego na ludzi dotkniętych herezją, proponowano zwrócić się o założenie parafii O.O. Pijarów w Lidzie.

Uchwalono by prosić Jego Ekscelencję Arcybiskupa Jędrzejowskiego o pozwolenie na utworzenie parafii przy kościele O.O.

Czy wiecie że...

Ile litrów krwi zawiera ciało ludzkie?

Ilość krwi w organizmie człowieka waha się od 1/12 do 1/13 wagi ciała. Na przykład człowiek o wadze 72 kg ma około 6 litrów krwi. Utrata 1/4 - 1/3 ogólnej ilości krwi zagraża życiu.

Ile kości ma człowiek?

Szkielet człowieka składa się z 216-218 kości, w tym: z 29 kości składa się czaszka, 32-34 - kręgosłup, 25 - klatka piersiowa, 4 - pas barkowy, 6 - miednica, 60 - ręce i 60 - nogi.

Jak długo można żyć bez pokarmów?

Zależy to od stanu organizmu oraz od tego, czy pozbawia się go pożywienia i wody, czy tylko pożywienia. Pragnienie zabija znacznie szybciej niż głód. Śmierć z pragnienia następuje w zależności od warunków otoczenia - to jest od stopnia wilgotności powietrza - po kilkudziesięciu, a nawet kilkunastu godzinach.

Całkowity brak pożywienia powoduje szereg zaburzeń w przemianie materii. Przy braku pożywienia organizm zużywa substancję tkankową mniej ważnych narządów. Najsilniejszy spadek wagi dotyczy tkanki tłuszczowej, a najmniej na wadze traci mózg. Spadek wagi ciała człowieka głodującego, początkowo stopniowy, w późniejszym okresie głodowania staje się gwałtowny, następuje rozpad ciał białkowych, zatrucie organizmu przez produkty rozpadu, wreszcie śmierć. Zależnie od stanu organizmu człowiek ginie po 45-75 dniach głodowania.

MAKSYMILIAN

IMIONA POLSKIE

W powszechnym mniemaniu imię Maksymilian uchodzi za niemieckie. Ta błędna opinia chyba stąd się bierze, że imię Maksymilian nosili przede wszystkim książęta niemieccy i austriaccy. Co innego jednak geneza imienia, a co innego jego rozpowszechnianie w narodzie. Np. imię Małgorzata jest pochodzenia greckiego, wywodzi się od wyrazu margarites "perła", a rozpowszechniane było i jest u Niemców jako Margarete.

Imię Maksymilian ma rodowód łaciński. Ostatecznym jego źródłem jest łaciński stopień najwyższy maximus przymiotnika magnus "wielki" (por. pomorskie nazwisko Magnus). W tej postaci forma maximus, będąca w imiennictwie aluzją do tytułu Jowisza (Najlepszego i Najwyższego), tj. po łacinie Iovis Optimus Maximus, stała się podstawą imienia Maksym. Od imienia Maksym poszły nazwiska Maksymowicz czy Maksimowicz, Makuszyński.

Formą zdrobniałą w łacinie od maximus było Maximillus (po polsku niejako Wielutek), a do przydomka Maximillus utworzono wtórny przydomek (po łacinie cognomen) Maximilianus. Narodził się w Europie, w tym i Polacy, przyjęli ten przydomek jako imię już bez końcówki -us, a więc w formie Maksymilian. Było to imię długie, dlatego skracano je i skraca się do postaci Maks. W tej formie znane głównie na Pomorzu. Tu jest też częstym zawołaniem koni.

Imię Maksymilian w Polsce przyjęło się dopiero w XVIII w. (Maksym i Maksymek notowane już w XV w.). Ostatnio zyskuje na popularności dzięki św. Maksymilianowi Marii Kolbemu, franciszkaninowi, samooferze za życie współwznień, rodem ze Zduńskiej Woli. Pod wezwaniem (tzw. patronium) nowego świętego powstają kościoły, przystanki kolejowe pod Gdynią nazwany został też Wzgórzem św. Maksymiliana, a wieś Maksymilianowo pod Bydgoszczą dzięki nowemu kościołowi pod wezwaniem św. Maksymiliana zaczęli ludzie wnet kojarzyć z imieniem świętego franciszkanina. Dodajmy tylko, że Kolbe miał chrzestne imię Rajmund; Maksymilian i Maria były jego imionami zakonnymi. Przy okazji warto wyjaśnić, że zwyczaj przyjmowania drugiego imienia żeńskiego przez mężczyzn, głównie Maria i Teresa wzięły się z dworu panujących w Austrii.

Edward Breza

CZYŻBY KONIEC NIEBEZPIECZEŃSTWA?

Nadal powszechny niepokój budzi stan techniczny czwartego bloku Czernobylskiej elektrowni jądrowej. W zbudowanym w 1986 r. tzw. sarkofagu, okalającym reaktor atomowy powstało ponad tysiąc szczelin. Rozważano już różne sposoby zabezpieczenia tego kłopotliwego i nadal groźnego dla otoczenia obiektu.

Niedawno francuska firma "KB - SJE" otrzymała zlecenie władz białoruskich na dokonanie rozbioru sarkofagu i resztek czwartego bloku. Nad obiektem zostanie wzniesiony nowy roboczy sarkofag o wysokości 90 m., w którym przewidywane są zainstalowanie specjalnych hermetycznych urządzeń, przez które będą przejeżdżać zdalnie sterowane mechanizmy i roboty. Wyklucza się wszelką obecność człowieka wewnątrz sarkofagu. Przy pomocy sterowanych mechanizmów będzie dokonywać się rozbórka i sortowanie odłamków czwartego bloku. Odłamki o dużym skażeniu promieniotwórczym zostaną ułożone w specjalnym betonowym pojemniku, pluton zostanie umieszczony w specjalnych pojemnikach, używanych do przewożenia materiałów promieniotwórczych, kawałki mniej skażonego betonu zostaną poddane oczyszczeniu.

W momencie uruchomienia produkcji samochodu Carrera z Turbo look firmą Brombacher zamierza przedstawić nową wersję starego modelu Porsche 911 z roku 1969 w szacie Turbo look anno 91/92.

A to drugi: Carrera 2/4 z Turbo look a, la Stroszek. Stroszek Auto Design to jeden z ważniejszych adresów, jeśli chodzi o uszlachetnianie Porsche, a. Zanim powstanie ten samochód przyprawiony a, la

AKWARIUM

Wiktor Suworow

Zaczynamy drukowanie wybranych rozdziałów z książki Wiktora Suworowa "Akwarium", która rozeszła się w dużym nakładzie w wielu krajach świata.

Autor w wieku 21 lat brał udział w interwencji wojska Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. Po przeszkoleniu w oddziałach "Specnaz", ukończeniu Wojskowej Akademii Dyplomatycznej rozpoczął karierę oficera operacyjnego radzieckiego wywiadu wojskowego GRU. W 1978 r. zwrócił się do władz brytyjskich o azyl polityczny. Wyrokiem Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRR skazany został zaocznie na karę śmierci. Dziś żyje z rodziną pod stałą ochroną zachodnich służb specjalnych.

W słowie wstępnym do polskiego czytelnika pisze: "Byłem jeszcze młodziutkim oficerem, kiedy radziecki wywiad wojskowy GRU zwrócił uwagę na moją skromną osobę. Poddano mnie długotrwałym i skrupulatnym weryfikacjom: najlepsi psychologowie za pomocą wielkiego amerykańskiego komputera przeanalizowali mój charakter, inteligencję, całe moje zachowanie. Zdecydowali, że nadaję się do GRU."

Pomylili się fatalnie: kocham swój kraj, kocham wojsko, kocham tajne i pełne przygód życie wywiadowcy, ale nie nawidzę komunistów.

Odszedłem od komunistów. "Zdrajca!" - krzyczą za mną. Być może. Ale czyż nie są zdrajcami ci, którzy zostali? Ci, którzy zabijali dzieci i starców w Afganistanie, którzy wysługiwali się Breżniewowi i Andropowowi? Ci, którzy już za Gorbaczowa rąbali ludzi saperkami na ulicach Tbilisi?

Składam hołd polskiemu społeczeństwu za jego ofiary i cierpienia w walce z komunizmem."

GRU

I

Gdyby przyszła wam ochota pracować w KGB, udajcie się do byle jakiego powiatowego miasteczka. Na placu centralnym króluje niezawodnie posąg Lenina, a za nim obowiązkowo potężne gmazysko z kolumnami: obwodowy komitet partii.

Gdzieś pod bokiem również obwodowy komitet KGB. Wystarczy na tym samym placu zapytać jakiegokolwiek przechodnia, każdy wskaże drogę: o, tamten budynek, szary, ponury, tak, tak, właśnie ten, na który wskazuje Lenin swą betonową ręką. Ale też wcale niekoniecznie musicie udać się do komitetu powiatowego, wystarczy zwrócić się do osobowo odtępiła, komórki bezpieczeństwa w zakładzie pracy. Tutaj również każdy przyjdzie wam chętnie z pomocą: korytarzem prosto, drzwi po prawej, obite czarną skórą. Istnieje jeszcze prostszy sposób zatrudnienia się w KGB, należy

zwrócić się do byle jakiego bezpieczeństwa. Znajdziecie go na każdej zabitej deskami stacji kolejowej, w każdej fabryce, nierzadko na każdym fabrycznym wydziale. Jest w każdym pułku, instytucie, więzieniu, w każdej komórce partyjnej, w biurze projektowym, nie mówiąc już o konsomole, związkach zawodowych, organizacjach społecznych. Wystarczy podejść i zwyczajnie wyznać: chcę do KGB! Czy przyjmą, czy nie - to już inna sprawa (pewnie, że przyjmą), ale droga do KGB dla wszystkich stoi otworem. Natomiast do GRU nie można się tak łatwo dostać.

KGB liczy miliony ochotników, w GRU jest to nie do pomyślenia. Na tym polega zasadnicza różnica. GRU jest organizacją tajną. Nikt o niej nie wie, nie pragnie więc do niej wstąpić z własnej inicjatywy. Ale założmy, że znalazł się ochotnik, który sobie tylko znanym sposobem znalazł owe drzwi, do których zapukać. Przyjmą? Nie, nie przyjmą. Ochotnicy nie są wcale mile widziani. Ochotnik zostanie niezwłocznie aresztowany, po czym czeka go długie, ostre śledztwo. Wiele padnie pytań - Gdzieś te trzy litery usłyszał? W jaki sposób zdołał nas odnaleźć? Ale przede wszystkim, kto ci w tym pomógł? Kto? Kto? Mów, gnoju! - Chłopcy z GRU potrafią wydobyć właściwe odpowiedzi. Z każdego wyrwą zeznania. Ręczę za to. GRU, oczywiście, odnajdzie tego, kto pomógł ochotnikowi. I znów śledztwo od początku: - A tobie, bydlaku, kto te litery zdradził? Gdzieś je usłyszał? - Prędzej czy później dotrą po nitce do kłęba, do samego źródła. Okaże się nim osobnik, który znał tajemnice i potrafił powściągnąć języka. O, GRU potrafi takie języki wyrwać. GRU odziera takie języki wraz z głowami. I każdy, kto trafił do GRU strzeże własnej głowy, a może ją ocalić tylko w jeden sposób: strzegąc języka. O GRU można rozmawiać wyłącznie będąc w GRU. Mówić można tak, by głos nie wydostał się poza przejrzyste ściany majestatycznego gmachu na Chodynce. Każdy, kto trafi do GRU święcie cześci regułę Akwarium: wszystko, o czym tu wewnątrz rozmawiamy, niech pozostanie wewnątrz. Niech ani jedno słowo nie opuści tych murów. I dzięki temu, że obowiązuje taka dyscyplina, mało kto za szklanymi ścianami orientuje się, co dzieje się wewnątrz. Ten zaś kto wie, zachowuje milczenie. A ponieważ wszyscy, którzy wiedzą, milczą, ja nigdy nie słyszałem o GRU.

Byłem dowódcą kompanii. Po wyzwolenie wyprawie na Czechosłowację wir przetasowań zagarnął mnie: wylądowałem w 318 Dywizji Strzelców Zmotoryzowanych XIII Armii Karpackiego Okręgu Wojskowego. Pod moje rozkazy odkomenderowano drugą kompanię czołgów batalionu pancernego 910 pułku strzelców zmotoryzowanych. Moja kompania, choć się nie wybijała, nie należała też do najsłabszych. Całe swoje przyszłe życie przewidywałem na lata naprzód: po kompanii - szef sztabu batalionu, później trzeba będzie przedrzeć się do Akademii Wojsk Pancernych im. marszałka Malinowskiego, potem przydzielę batalion, pułk, może nawet coś wyżej. Ale los zrzucił inaczej.

Przytoczone celowo ceny świadczą o tym, jak bardzo kosztowne są te niezwykłe, ekscytujące dania.

Porsche



Oto pierwszy: Carrera 2 z Turbo look. Tego samochodu nie można jeszcze kupić, jest w przygotowaniu. Producent samochodów sportowych Brombacher (Niemcy) uruchamia jego produkcję jesienią. Ten specjalista od podrasowywania samochodów Porsche znalazł lukę na rynku luksusowych wozów sportowych. Stąd pomysł na Carrerę 2 z Turbo look. Desing przodu i tyłu odpowiadają nowemu 965. Pozostałe przeróbki wykraczają poza te, którym zwykle poddawane są seryjne Turbo. Obniżone zawieszenie, szersze, bardziej przysadziste i masywne

jest efektem współpracy z firmami Eibach i Bilstein. Każde z kół ma podwójne resorowanie. Niezbyt szybka, relaksowa jazda np. w ruchu miejskim, powoduje obciążenie tylko resorów pomocniczych, natomiast jazda sportowa odbywa się ze wspomaganie resorów głównych. Samochód przestaje się kołysać i leży na szosie "jak decha".

Ładniejsze niż w modelu seryjnym felgi typu Speedline wymagają opon 235/45 ZR 17 (przód) i 275/35 ZR 17 (tył). Szerokie opony potrzebują jednak zwiększonej mocy silnika, do 275 KM.

Stroszek musi mieć zmodyfikowany pas przedni z wlotami powietrza, owiewkami, lampami, tylny pas, poszerzone błotniki, dolny fartuch z bocznymi wlotami powietrza, felgi, opony, zawieszenie. To wszystko kosztuje. Obniżenie zawieszenia około 5 tys. marek, elementy nadwozia ok. 8 tys., ich montaż i lakier 17. Same lusterka ponad 1000 marek, 17-calowe felgi z przodu i z tyłu prawie 6 tys. Na życzenie aluminiowe pierścienie na felgi

mogą być również lakierowane w kolorze samochodu. Jako dodatek firma Stroszek zaopatruje samochód w układ wydechowy Supersound ze stali szlachetnej, który zwiększa moc o około 10 KM. Samochód wyposażony jest bardzo ekskluzywnie wewnątrz. Skórą pokryte jest również koło kierownicy.

9, ПОНЕДЕЛЬНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

17.30. Навіны. 17.40. Мультифільм. 18.00. Дэбютны прыёмны (Гр.). 18.15. На ўспамін пра лета. (Гр.). 18.35. Беснік гарэвата (Гр.). 19.00. Жывём на зямлі адной. (Гр.). 19.35. Што на свеце чакае... 20.40. Калыханка. 21.00. Панорама. 21.35. Пад купалам сусвету. 21.45. Спартыўны тэлеур. 22.05. Сустрача для вас. 22.30. Цэнтр. Падарожжа па Турцыі. Частина 2-я. 23.30. НІКА.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00, 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 20.00, 23.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. «Музыка». Фильм-спектакль. 10.15. Тема. 11.20. 17.45. Гол. 14.25. Телемист. 15.10. Дело. 15.20. Премьера мультфильма «Приключения Тедди Раксинна (Англия)». 15.45. Р. Римский-Корсаков. Прелюдия-кантата «Из Гомера». 17.00. Беседы с епископом Василием Роздолюко. 16.15. Звездный час. 17.25. Музыкальная мозаика. 17.40. Погода. 18.15. Студия «Резонанс» представляет. 18.45. Премьера художественного фильма «Пять девушек в Париже». 1-я серия. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Премьера музыкального фильма «Звезды русского балета». Фильм 7-й. 21.45. Новая студия представляет: Джем-сешн.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Телевизионная биржа труда. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Утренний концерт. 8.15. Говорит Москва. 9.00. Устами младенца. 9.30. Старые, старые ленточки... 10.00. «Блаженные изгнанные». Документальный фильм. 11.10. «Одиноким предоставляется общежитие». Художественный фильм. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. «Вооружен и очень опасен». Художественный фильм. 15.00. Премьера документального фильма «Дикая природа Америки». (США). 15.30. Там-там новости. 15.45. Бизнес в России. 16.15. Трансфер. 17.00. Как нам обустроить Россию. 17.45. Парламентский час. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. Художественный фильм. «Вооруженное ограбление». (США). 20.20. Недоброжелатель. Мультифильм для взрослых. 20.30. Манера. 21.00. Момент истины. 22.35. Не быть динозавром. 22.50. Спасение 911. 23.45. Каунтдаун.

ПОЛЬША-I

13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. «Династия». Серия 201. 14.05. Лето. 15.55. Рынок труда. 16.05. Английский язык для детей. 16.15. «Виджет». Серил пр-ва США. 16.45. «Исполненное желание». Фильм пр-ва Австралии. 17.05. Программа для подростков. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Журнал репортеров. 19.00. Комедийный серил пр-ва США. 19.30. Журнал репортеров. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.00. Прямое из Бельведера. 21.25. Телеастр. «Пришел мужчина к женщине». 22.50. Миниатюры. 23.00. Балетная программа. 23.45. Новости. 00.05. Музыкальная программа. 00.05. Вечер с... 00.45. Горячая линия. 00.55. «Железный Густав». Серил пр-ва Германии. 01.55. «Дела семейные». Серил пр-ва Италии. 02.25. Музыкальная программа.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. 8.35. Каникулы во второй программе. 9.05. Местная программа. 9.35. Каникулы во второй программе. 9.45. «Новые приключения». Мультисерил. 10.10. Удивительный мир зверей. 10.40. «Покорения». Серил пр-ва США. 11.05. На окольных дорогах Европы. 11.30. Лето в Польше. 12.00. Панорама. 12.05. «Возвращение Арсена Люпина». Серил пр-ва Франции. 16.25. Приветствие. 16.30. Семь дней польского спорта. 17.00. Панорама. 17.05. Документальный фильм. 17.30. Лето в Польше. 17.50. Польская кинохроника. 18.00. Обзор кинохроник. 18.30. «Покорения». Серил пр-ва США. 18.55. Программа для детей. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 19.35. Колесо фортуны. 20.05. Документальный серил. 21.00. «Алло, алло». Серил пр-ва Англии. 21.30. Автожурнал. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 22.40. Журнал выборщика. 23.05. «Весна Микеланжело». Серил пр-ва Италии. 00.30. Ночь и стресс. 01.00. Панорама.

10, ВТОРНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Рання рэспублікі. 8.10, 21.35. Пад купалам сусвету. 8.25. «Дзяжурная аптэка». Мастацкі фільм. 8.55. «Цэнтр». Падарожжа па Турцыі. Частина 1-я. 9.45. «Гэта надасучылася аса». Тэлефільм. 10.20. «Гняздо глушца». Спектакль. 12.35. «А чалавек іграе на трубе...» Музыкальная праграма. 13.30, 17.30. Навіны. 16.30. Сізабар-топ-10. 17.40. «Пачарні з роднай крыніцы». Документальны фільм. 18.20. Тэлевізійная дошка аб'яў. 18.30. Навіны Бі-бі-сі. 19.00. Абласныя навіны (Віцебск). 19.10. Эканамічная хваля. Купіце газету... Аб выдавецкай справе на Беларусі. Прамая лінія. 20.15. Тут гукі музыкі лунаюць. 20.40. Калыханка. 21.00. Панорама. 21.45. «Дзяжурная аптэка». 22.15. На Дняпры. 23.05. НІКА.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00, 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 20.00, 23.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. «Утро». 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Посмотри, послушай... 8.40. Мультифильм. 8.50. Премьера художественного фильма «Просто Мария» (Мексика). 9.35. Человек и закон. 3-я серия. 10.05. «Желтая река». Научно-популярный фильм. 3-я серия. (Япония). 11.20. Фильм-детям. «Приключения Петрова и Васечкина, обыкновенные и невероятные». 1-я серия. 12.25. Премьера документального фильма «Синие лапласы». 12.55. «Спут-3». Художественный фильм. 1-я серия (Италия). 14.25. Деловой вестник. 14.40. Конверсия и рынок. 15.10. Блокнот. 15.15. Премьера мультфильма «Приключения Тедди Раксинна» (Англия). 15.40. Премьера документального фильма «Послание». 16.00. Старый друг бежит юг. 16.10. Стартинейджер. 16.50. Технодром. 17.25. Межгосударственный телеканал «Останкино» представляет программу «В гостях у власти». Президент Республики Татарстан М. Шаймиев. 17.55. Погода. 18.05. «Просто Мария». 18.55. Тема. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Хит-парад «Останкино-93». 21.40. Азбука собственника. 22.00. Премьера художественного фильма «Музыка в стиле пепси. Джексон». Американская мечта. 2-я серия (США). 23.25. Рок-н-ролл ТВ. 00.10. «Спут-3». Художественный фильм. 1-я серия.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Телевизионная биржа труда. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Момент истины. 11.00. «Зона смерти». Художественный фильм (США). 12.25. Мульти-пульти. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. РТВ — избранное: Белая ворона. 14.10. Музыка крупным планом. 15.00. «Сибирское барокко». Документальный фильм. 15.30. Там-там новости. 15.45. Студия «Рост». 16.15. Трансфер. 17.00. Хранители истины. 17.30. Господство-товарищи. 17.45. Парламентский час. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. Премьера художественного телефильма «Санта-Барбара». 203-я серия. 20.15. Площадь Искусств. 21.00. Отечество мое. 21.30. Грузинский перевал. 22.35. С днем рождения, или Возвращение Орфея. 00.05. Построить храм в душе своей.

ПОЛЬША-I

13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. «Полицейский и прокурор». Серил пр-ва США. 14.00. Поющие письма. 15.00. Концерт военных оркестров. 15.45. Развлекательная программа. 16.15. «Виджет». Фильм пр-ва США. 16.40. «Исполненное желание». Серил пр-ва Австралии. 17.05. Телеканаль. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Спортивная студия. 19.00. «Спенсер». Серил пр-ва США. 19.30. Студия спорт. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 20.55. 7 минут для министра труда. 21.15. «Полицейский и прокурор». Серил пр-ва США. 22.00. Выбор-93. 22.05. Только в первой программе. 23.00. Концерт. 23.45. Вечерние новости. 00.00. Музыкальная программа. 00.05. «Би-би-си». Документальный фильм. 00.35. Горячая линия. 01.00. Телефильм воспоминаний. «Привет, капитан». 01.40. Телеастр. «Изгнанные».

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. 8.35. Каникулы во второй программе. 9.05. Местная программа. 9.35. Каникулы во второй программе. 9.45. «Аннетта». Мультисерил. 10.10. Программа для молодежи. 10.35. «Покорения». Серил пр-ва США. 11.00. Каникулы во второй программе. 11.05. На окольных дорогах Европы. 11.30. Лето в Польше. 12.00. Панорама. 12.05. «Поезд детства и надежды». Серил пр-ва Чехословакии. 16.25. Программа на вечер. 16.30. Мои книги. 16.50. Из краковского архива. 17.00. Панорама. 17.05. «Оружие XX века». Документальный фильм. 17.30. Лето в Польше. 18.00. Программа католической редакции. 18.30. «Покорения». Серил пр-ва США. 18.55. Программа для детей. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 19.35. Колесо фортуны. Телеунир. 20.05. Документальный фильм. 21.00. Тележурнал. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 22.45. «Привидения в наследство». Серил пр-ва Франции. 23.40. Концерт. 01.05. Панорама. 01.10. Концерт.

11, СРЕДА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Рання рэспублікі. 8.10, 21.35. Пад купалам сусвету. 8.25. «Ты прыварыла». Фільм-канцэрт. 8.55. «Цэнтр». Падарожжа па Турцыі. Частина 2-я. 9.55. «Дзяжурная аптэка». Мастацкі фільм. 10.25. Тэлекул «Гай-гай». 10.55. Святая на Дняпры. 11.45. З панядзелка... 12.25. Тэлевізійны дом кіно. II мініскі фестываль жаночага кіно. 13.30. Навіны. 16.30. Відзьма-нвідзьма. 17.30. Дэбютны прыёмны (Гр.). 17.40. «Гарадніца». Літаратурна-мастацкая праграма. (Гр.). 18.30. Навіны Бі-бі-сі. 19.00. Футбол. Міжнародная таварыская сустрачка. Зборная Беларусі — зборная Літвы. 20.45. Калыханка. 21.00. Панорама. 21.45. «Дзяжурная аптэка». Мастацкі фільм. 22.30. «Студэнты жартуюць». Тэатр мініяцю Гродзенскага ўніверсітэта. 23.20. НІКА.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00, 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 20.00, 23.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Домосколка. 8.40. Премьера художественного фильма «Просто Мария» (Мексика). 9.30. Торговый мост. 10.00. «Желтая река». Научно-популярный фильм. 4-я серия. (Япония). 11.20. Фильм — детям. «Приключения Петрова и Васечкина, обыкновенные и невероятные». 2-я серия. 12.30. Премьера документального фильма «Армения танцует танцы». 12.50. «Спут-3». Художественный фильм. 2-я серия. 14.25. Телемист. 15.10. Блокнот. 15.15. Премьера мультфильма «Приключения Тедди Раксинна» (Англия). 15.40. Знакомьтесь:

конгресс. 16.00. Клуб 700. 16.30. Телемемуры. 16.50. Технодром. 17.25. Межгосударственный телеканал «Останкино» представляет программу «Верительная грамота». 17.50. Погода. 18.00. «Просто Мария». 18.45. Миниматра. 19.00. За Кремлевской стеной. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Футбол. Чемпионат России. «Локомотив» (Нижний Новгород) — «Спартак» (Москва). 2-й тайм. 21.30. Магия моды. 22.00. 1-й Московский международный музыкальный фестиваль «Покорение-93». 23.25. Санкт-Петербургский гребной марафон. 23.40. МТУ. 00.40. «Спут-3». 2-я серия.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Телевизионная биржа труда. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Параллели. 8.15. Отечество мое. 8.45. Грузинский перевал. 9.10. Манера. 9.40. Мульти-пульти. 10.00. Звездный дождь. 11.00. Художественный телефильм «Санта-Барбара». 203-я серия. 11.50. Площадь Искусств. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. Художественный фильм. 15.15. Бизнес: новые имена. 15.30. Там-там новости. 15.45. Городок. 16.15. Трансфер. 17.00. Христианская программа. 17.30. Живет такая биржа. 17.45. Парламентский час. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. «Санта-Барбара». 204-я серия. 20.15. Наш сад. 20.45. Экран криминальных сообщений. 21.00. Прок. 22.35. «Горжественный концерт дружбы». К созданию Международной армянской ассамблеи. 23.50. Гей, смолане, или Как в Смоленске авангардисты фествивались.

13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. «Профессия — полицейский». Серил пр-ва США. 14.05. О поэзии. 14.15. Путешествие в мир искусства. 14.45. Игрет музыка. 15.00. Путешествие будущего. 15.35. Книга чудес техники. 15.50. Так, как в кино. 15.55. Портреты. 16.05. Английский язык для детей. 16.15. «Виджет». Серил пр-ва США. 16.45. «Исполненное желание». Серил пр-ва Австралии. 17.05. Телеканаль. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Порядок вещей. 19.00. «Сумасшедшие записки». Серил пр-ва США. 19.45. Порядок вещей. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.15. Спортивная студия. 22.45. «Санта-Барбара». Концерт. 23.45. Новости. 00.00. Музыкальная программа. 00.05. Культурно-публицистическая программа. 00.45. Горячая линия. 23.55. Художественный фильм. 02.20. Развлекательная программа. 03.00. «Баллада о Яшушке». Серил пр-ва Польши.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. 8.35. Каникулы во второй программе. 9.05. Местная программа. 9.35. Каникулы во второй программе. 9.45. «Робин Гуд». Серил пр-ва Японии. 10.10. Развлекательная программа. 10.35. «Покорения». Серил пр-ва США. 11.00. Каникулы во второй программе. 11.05. На окольных дорогах Европы. 11.30. Лето в Польше. 12.00. Панорама. 12.05. «Жизнь начинается после тридцати». Серил пр-ва США. 16.25. Приветствие. 16.30. Спорт. 16.45. Тележурнал. 17.00. Панорама. 17.05. Артист и его мир. 17.35. Лето в Польше. 18.00. Розыгрыш лото. 18.05. Летний журнал. 18.30. «Покорения». Серил пр-ва США. 18.55. Программа для детей. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 19.35. Колесо фортуны. 20.05. «Монте-касино». Документальный фильм. 21.05. «Жизнь начинается после тридцати». Серил пр-ва США. 22.00. Панорама. 22.30. Экспресс репортеров. 23.05. «Сара». Серил пр-ва США. 23.30. Телеастр. «Три по три». 01.00. Панорама.

12, ЧЕТВЕРГ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Рання рэспублікі. 8.10, 21.35. Пад купалам сусвету. 8.25. «Ранак туманы». Фільм-канцэрт. 9.10. «Дзяжурная аптэка». Мастацкі фільм. 9.40. «Пад бласкам кароны». Дз. 740-годдзя караначы ў Навагрудку вялікага князя літоўскага Міндога. 10.45. Футбол. Міжнародная таварыская сустрачка. Зборная Беларусі — зборная Літвы. 12.30. Дз. 80-годдзя з дня нараджэння А. В. Багатырова. 13.30, 17.30. Навіны. 17.40. Мультифільм. 18.00. Тэледыялог. (Гр.). 18.30. Навіны Бі-бі-сі. 19.00. Абласныя навіны. (Гр.). 19.10. Зачытайце мае пісьмо... 19.15. І фестываль беларускай эстрады песні. (Гр.). 19.45. Пазіцыя урада. Кіраванне дзяржаўнай маёмасцю і прыватызация. 20.40. Калыханка. 21.00. Панорама. 21.45. «Дзяжурная аптэка». 22.15. Творчае маладзёжнае аб'яднанне «Крокі». 23.00. НІКА.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00, 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 20.00, 23.45. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Творчество народов мира. 8.50. Премьера художественного фильма «Просто Мария» (Мексика). 9.35. Седое солнышко. 10.05. «Желтая река». Научно-популярный фильм. 5-я серия. (Япония). 11.20. Фильм-детям. «Вот и лето прошло». 12.25. «Русская живопись». XX век. Документальный фильм. 12.55. «Спут-3». Художественный фильм. 3-я серия. 14.25. Телемист. 15.10. Блокнот. 15.15. Премьера мультфильма «Приключения Тедди Раксинна» (Англия). 15.40. К. Дебюсси. Соната для флейты, альта и арфы. 16.00. Беседы с епископом Василием Роздолюко. 16.10. Джем. 16.40. До 16 и старше. 17.30. Погода. 18.00. «Просто Мария». 18.45. Кинопародия. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Лето. «Миллион». 21.10. Телевидение сегодня и завтра. 21.50. Фильмы нашей памяти. «Старшая сестра». 00.10. «Острова». Экспериментально-музыкальная программа. 00.30. «Спут-3». 3-я серия.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Телевизионная биржа труда. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Утренний концерт. 8.15. Прок. 9.10. Мульти-пульти. 9.35. Бенефис писателя М. Мишина. 10.00. Художественный телефильм «Санта-Барбара». 204-я серия. 11.40. Погодская звезда? 12.10. Тульские мотивы. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. РТВ-Избранное: «Белая ворона». 14.10. Музыка крупным планом. 14.40. Русская виста. 15.00. Мульти-пульти. 15.15. Терминал. 15.45. Там-там новости. 16.00. Студия «Рост». 16.30. Трансфер. 17.00. Обратный адрес. 17.30. М-трест. 17.45. Парламентский час. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. «Санта-Барбара». 205-я серия. 20.15. Хроно. 20.45. Экран криминальных сообщений. 21.00, 22.50. Тихий дом. 22.35. Давайте разберемся. 23.50. Фортуна.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. «Клуб парадиз». Серил пр-ва США. 14.05. Документальный фильм. 14.35. Документальный фильм. 15.05. Не только динозавры. 15.20. Репортаж из ЮАР. 15.45. «Зубр». Документальный фильм. 15.55. «Обезьяны». Серил пр-ва Австралии. 16.15. «Виджет». Серил пр-ва США. 16.40. «Исполненное желание». Серил пр-ва Австралии. 17.05. Программа для детей. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Культурно-публицистическая программа. 19.00. «Дикая Америка». Документальный серил. 19.30. Культурно-публицистическая программа. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 20.55. Два на два. 21.15. «Клуб парадиз». Серил пр-ва США. 22.10. Только в первой программе. 22.55. Развлекательная программа. 23.45. Новости. 00.05. Музыкальная программа. 00.10. Документальный фильм. 01.00. Горячая линия. 00.55. «Жизнь Вутри». Фильм пр-ва Польши. 02.35. Это люблю. 03.25. «Майрет». Серил пр-ва Англии.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. 8.35. Каникулы во второй программе. 9.05. Местная программа. 9.35. Каникулы во второй программе. 9.45. «Кот в сапогах». Мультисерил. 10.10. Лучшее всего — когда смеются дети. 10.35. «Покорения». Серил пр-ва США. 11.00. Каникулы во второй программе. 11.05. На окольных дорогах Европы. 11.30. Лето в Польше. 12.00. Панорама. 12.05. «Поезд детства и надежды». Серил пр-ва Чехословакии. 16.25. Программа на вечер. 16.30. Мои книги. 16.50. Из краковского архива. 17.00. Панорама. 17.05. «Оружие XX века». Документальный фильм. 17.30. Лето в Польше. 18.00. Программа католической редакции. 18.30. «Покорения». Серил пр-ва США. 18.55. Программа для детей. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 19.35. Колесо фортуны. Телеунир. 20.05. Документальный фильм. 21.00. Тележурнал. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 22.45. «Привидения в наследство». Серил пр-ва Франции. 23.40. Концерт. 01.05. Панорама. 01.10. Концерт.

13, ПЯТНИЦА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Рання рэспублікі. 8.10, 21.35. Пад купалам сусвету. 8.25. «Патамны надар». Акцэрт Лубэ. 9.25. «Дзяжурная аптэка». Мастацкі фільм. 10.15. Сарказм трагізму. 11.00. Канцэрт для дэлегатаў 1 з'езда Беларускаму свету. 12.45. Пазіцыя урада. 13.30, 17.30. Навіны. 17.40. Мультифільм. 18.00. Дэбютны прыёмны (Гр.). 18.10. Толькі па пятніцах. Інфармацыяна-публіцыстычная праграма. 19.00. Абласныя навіны (Магілёў). 19.10. Метраном. 20.05. Палітычны каледжаскоп. 20.40. Калыханка. 21.00. Панорама. 21.45. Стоп-кадр. 22.05. Мастацкі фільм «Прануану руку і сэрца». 23.35. НІКА. 00.35. Валейбол. Мужчыны. Адборачны матч чэмпіянату свету Азербайджан — Беларусь.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00, 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 20.00, 23.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. «Утро». 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. В гостях у сказки «Продавец сов». 9.50. Поэтический альбом. 10.10. Клуб путешественников. 11.20. «Слоненок». Премьера фильма-спектакля. 12.25. Премьера документального фильма «Колумб и Леонардо» (Италия). 12.55. «Мелочи жизни». Художественный телесериал. 9-я и 10-я серии. 14.25. Бридж. 14.50. Бизнес-класс. 15.05. В мире животных. 16.20. Наш музыкальный клуб. 17.20. Межгосударственный телеканал «Останкино» представляет программу «Береговая веточка России». 17.40. Погода. 18.45. Человек и закон. 18.15. Вагон-03. 18.45. Поле чудес. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Человек недели. 21.55. Премьера художественного фильма «Сунни». 7-я серия (Англия). 21.55. Максима. 23.20. ВД представляет — Авто-шоу. Программа «Х». Я почти знаменит.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Телевизионная биржа труда. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Параллели. 8.15. Тихий дом. 9.10. Наш сад. 9.40. В мире животных. 10.40. Мульти-пульти. 10.50. Художественный телефильм. «Санта-Барбара». 205 серия. 11.40. «Золотой диск» Михаила Танича. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. Телевизионный театр России. 15.10. «Павловские охоты». Документальный фильм. 15.40. Там-там новости. 15.55. Студия «Рост». 16.25. Трансфер. 16.55. «Мальчик, говоривший с барсуком». Художественный фильм. 2-я серия. 17.45. Парламентский час.

18.45. Праздник каждый день. 19.25. РТВ — избранное. 20.35, 22.35. Премьера телеканала. «Трагедия в стиле рок». 1-я и 2-я серии. 23.55. Ханнес Бэкман в Одессе.

ПОЛЬША-I

13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. «Белая кость». Фильм пр-ва СССР. 14.50. Радон с нами. 16.00. Состояние души. 16.15. «Виджет». Серил пр-ва США. 16.40. «Исполненное желание». Серил пр-ва Австралии. 17.05. Цветное лето. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Тележурнал каникул. 19.00. Свидание «вечному». 19.45. Сатирическая программа. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 20.55. Два на два. 21.10. Открытие чемпионата мира по легкой атлетике. 21.32. Развлекательная программа. 23.50. Вечерние новости. 00.05. Музыкальная программа. 00.10. Горячая линия. 01.10. «Специальная операция». Фильм пр-ва США. 02.40. Публицистическая программа. 03.00. «Больница». Серил пр-ва Голландии.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. 8.35. Каникулы во второй программе. 9.05. Местная программа. 9.35. Каникулы во второй программе. 9.45. Мультфильм. 10.10. «Флип и Флап». Серил пр-ва США. 10.35. «Кэт и Алли». Серил пр-ва США. 11.00. Каникулы во второй программе. 11.05. На окольных дорогах Европы. 11.30. Лето в Польше.

Lekcja języka polskiego pani mgr Małyldy Świgoń

Temat: Nazwy przypadków. Wielka
litera. Skróty pospolite.

W języku polskim jest siedem przypadków.

1. Mianownik - kto? co?
2. Dopełniacz - kogo? czego?
3. Celownik - komu? czemu?
4. Biernik - kogo? co?
5. Narzędnik - z kim? czym?
6. Miejsownik - o kim? o czym?
7. Wołacz - o!

Według deklinacji odmieniają się rzeczowniki, przymiotniki, zaimki i liczebniki.

np. liczebnik porządkowy
liczba pojedyncza

- M. siódmy chłopiec Polak
D. siódmego chłopca Polaka
C. Siódmemu chłopcu Polakowi
B. siódmego chłopca Polaka
N. siódmym chłopcem Polakiem
M. o siódmym chłopcu Polaku
W. siódmy chłopce Polaku
liczba mnoga
M. siedmiu Polaków
D. siedmiu Polaków
C. siedmiu Polakom

- B. siedmiu Polaków
N. z siedmioma Polakami
M. o siedmiu Polakach
W. o siedmiu Polakach

ZAPAMIĘTAJ

Nazwy narodowości, krain historycznych, nazwy świąt i okresów świątecznych piszemy wielką literą. Indywidualne, oficjalne nazwy urzędów, władz, instytucji, szkół, organizacji, towarzystw, jednostek wojskowych i tym podobnych również piszemy wielką literą.

np. Urząd Rady Ministrów,
Związek Polaków na Białorusi.

Niektóre skróty:

- np. - na przykład
itp. - i tym podobne
itd. - i tak dalej
l.poj. - liczba pojedyncza
l.p. - liczba porządkowa
l.mn. - liczba mnoga

PRZYSŁOWIE: DLA
CHCĄCEGO, NIE MA NIC
TRUDNEGO.

2 CZEGO ŚMIEJA SIĘ NA ŚWIECIE

Londyn. Stare małżeństwo idąc na spacer przechodzi obok sądu. Pani Smith, widząc piękną jabłoń, zrywa jabłko i podaje je mężowi, mówiąc: "Dla ciebie, Adamie". Starszy pan wzdycha głęboko: "Czy naprawdę chcesz na nowo zacząć całą tę historię, Ewo?"

Paryż. Pan Dupont wchodzi do sklepu optycznego, by nabyć nowe okulary. Jego wzrok pada na wyjątkowo ładne okulary, pyta więc: "A te ile kosztują?" "800 franków" - odpowiada właściciel sklepu. "Ależ to strasznie dużo!" - oburza się pan Dupont. "Tak - wyjaśnia optyk - ale to nie są zwykłe okulary. Proszę spróbować" Klient wkłada okulary i widzi przez nie, że wszyscy są nadzy: i optyk, i jego pojętne sprzedawczynie. Zdejmuje okulary - i znów widzi wszy-

stkich normalnie ubranych. "Kupuję je!" - decyduje się. Na ulicy to samo: widzi przez okulary piękne nagie dziewczęta, śmiesznych nagich grubasów - a gdy zdejmie szklę, wszystko wraca do normy. Przychodzi do domu, uchyla drzwi pokoju - i nagle widzi na tapczanie nagą żonę z równie nagim sąsiadem. Zdejmuje więc szybko okulary - ale i pani Dupont, i sąsiad są nadal nadzy! "Co za świństwo - krzyczy pan Dupont - wydałem tyle pieniędzy, a to urządzenie już po godzinie przestało działać!"

Oslo. Żona robi mężowi wymówkę: "Nasz sąsiad, kiedy rano wychodzi do pracy, zawsze całuje żonę. Ty tego nigdy nie robisz!" Na to mąż: "Ależ moja droga, ja jeszcze za mało znam naszą sąsiadkę..."

SYNU, JAK SOBIE ZARAZ
NIE WYBIERZESZ JAKIEGOŚ ZAWODU,
TO CIĘ KAŻE KORONOWAĆ!!!



Piernik

z orzechami

50 dag mąki pszennej, 20 dag miodu sztucznego, 20 dag margaryny, 20 dag cukru, 4 jajka, szklanka mleka, 3 płaskie łyżeczki przyprawy do piernika - łyżeczkę sody jadalnej, 15 dag łuskanych orzechów włoskich.

2 łyżeczki cukru zrumienić na karmel, rozprowadzić 3 łyżkami wody. Do karmelu dodać miód, tłuszcz, podgrzać. Mąkę przesiać na miszkę. Utrzeć żółtka z cukrem. Do utartych żółtek dodać miód z tłuszczem, połowę mleka i mieszaninę wy-

Kuchnia polska



robić z mąką. Wsypać sodę jadalną i wlać resztę mleka, jeszcze wyrabiać. Na końcu dodać do ciasta pianę z białek i drobno posiekane, oprószone mąką orzechy, wymieszać. Wyłożyć ciasto do blachy wysmarowanej tłuszczem i wysypanej tartą bułką. Piec w słabo nagrzanym piecu. Po upieczeniu, lekko przestudzony można oblać czekoladą.

OGŁOSZENIE

Ludwisarnia Felczyńskich
Od 1808 44-171 Taczów
ul. Gliwicka 67

oferuje:

Szeroki wybór dzwonów tworzonych tradycyjną technologią, gwarantującą czysty ton o długim rezonansie, unikalną formę i oryginalny wystrój.

Dzwony o dowolnym ciężarze i wybranym tonie, pojedyncze i w zespołach harmonicznie strojonych w akordy.

25 lat gwarancji! Dogodne terminy realizacji!

ASTROLOG

Druga dekada Lwa - 3-12 sierpnia

Na urodzonych w tej dekadzie Słońce i Jowisz wywierają wpływ tak wielki, jak na żadnych innych ludzi. Ich charaktery są zmienne, a zachowanie skrajne. Potrafią pod wpływem nastroju zmienić się z łagodnego kota w rozjuszonego lwa, ale też i z pyszałka w człowieka skromnego.

Lwy tej dekady odznaczają się ogromną intuicją i umiejętnością poznawania tajemnic bytu. Ulegają nastrojom religijnym i misteriom.

Urodzeni w tym okresie nie są materialistami, chętnie obdarowują przyjazne im osoby, sami również korzystają z życia, nie żałując pieniędzy na swoją uciechę. Nie gardzą też hazardem. W związku z tym pieniądze nie zawsze ich się trzymają. Mimo to Lwy są optymistami i nie zajmują się przyziemnymi trudnościami.

Lwy z początku sierpnia bardzo lubią podróże, poznanie egzotycznych krajów, wędkowanie i wszelkie niespodzianki, aby tylko były miłe. Nawet z drobnych prezentów lub pochwał potrafią bardzo się cieszyć i szczeni.

W miłości są, jak wszystkie Lwy, niestałe, jednak wyróżniają się większą serdecznością i delikatnością uczuć.

SAVOIR VIVRE

Gdy jesteśmy gdzieś zaproszeni, nie wypada od razu sięgać po papierosa, chyba że poczęstują nas gospodarze. Jeśli tego nie robią, a nie wiemy, czy w domu tym się pali, należy przede wszystkim rozjeść się, czy nie ma gdzieś popielniczki. Jeśli jest, to możemy śmiało zapytać, czy wolno palić. W przeciwnym razie należy z pytaniem poczekać do momentu, kiedy już nie możemy wytrzymać. Szczególnie należy przestrzegać tej zasady, gdy odwiedzamy osobę starszą i mało znaną. W każdym wypadku obowiązuje zasada, że zapalamy papierosa najczęściej co pół godziny.

Głos czeka
na Ciebie
Indeks
63863

DAMSKA - MODA - MĘSKA

Aby ładnie
wyglądać



Moda damska dzieli się na damską, męską i nijaką. To jest pozorny paradoks. Damska moda damska - to są dekolty, pończochy, falbany, pasowane talie, bufki, kokardki, kloszowe sukienki. Długo by wymieniać... Aż do końca I wojny światowej kobiety ubierały się wyjątkowo damsko. No, może za wyjątkiem narzeczonej Tarsana, Joanny D., Arc, George Sand i Emilii Plater... Przez stulecia strój kobiety radykalnie różnił się od męskiego charakterem, funkcją, sylwetką, krojem, wszystkim... Jeszcze w nie tak odległym czasie mojej babci, kobieta przechodziła całe życie nie wiedząc co to spodnie. Ja w każdym razie nie pamiętam babci inaczej niż w sukni. I komu to przeszkadzało?

Niektórzy twierdzą, że wiek XIX "pośliznął się" i skończył dopiero w 1918 r. Wtedy nastąpiło radykalne przewartościowanie w rozwoju cywilizacji, techniki, w mentalności ludzi, w ich stosunku do tradycji. Kobiety się wyemancypowały, zaczęły zarabiać, jeździć samochodami, palić, tańczyć lambethwalka. Moda musiała temu wyzwaniu sprostać. Zniknęły gorsety, tiurniury, fryzowane żelazkiem loki... Pojawił się typ chłopczycy - kobiety krótko ostrzyżone, o prostych włosach, w workowej sukni-koszulce tuż za kolano. Ale jeszcze ciągle w sukni! Prawdziwy cios damskiej modzie zadały lata sześćdziesiąte, które wymyśliły młodzież - wcześniej nie było młodzieży. Chłopiec tak długo jak nosił krótkie spodnie - był dzieckiem, ale w dniu, kiedy włożył spodnie długie - zostawał od razu dorosłym, wierną kopią papy.

Kiedy oglądam zdjęcia z lat trzydziestych - wszyscy mężczyźni wydają mi się bez wieku, tacy sami.

Wszyscy mają garnitury i trzewiki. Za to kobiety są kobiece i nie sposób pomylić płci.

Wraz z wynalezieniem młodzieży wynaleziono damską modę nijaką - dwupciowe dzinsy, obojnacie kurtki, uniseksualne podkoszulki i androcyne trampki. Całe życie to noszę, nie umiem się obyć bez spodni, a jednocześnie zrywam się na to bezduszne rozmyślenie płci. Spodnie i płaskie obcasy tak mnie rozleniwiały, że już mi nie jest wygodnie w szpilkach, już mi przeszkadzają falbany, już bym nie umiała chodzić w halce...

I wreszcie damska moda męska - mnóstwo tego w żurnalach. Nawet Włosi ulegli presji, Włosi - fanatycy kobiecości. Modelki w ciuchach argentyńskich "gauchos" albo w garniturach "tenis" z czasów prohibicji, w uniformach mundurowych najróżniejszych epok i formacji, to znów przebrane za kowboja, za rockersa, za hells, angels... Czasem w smokingu, fraku, trenchu, a nawet w śmiesznym wdzianku, jakie noszą Beatlesi na początku kariery. Żadnej epoki nie oszczędzono, projektanci zapożyczają nawet z baroku, modne są mozartowskie fraki i żaboty. Wszystko to są wariacje na temat mody męskiej. Naturalnie wariacje opatrzone damskimi atrybutami - dużo biżuterii, jakieś szale, nakrycia głowy, fryzury, obcasy... Niemniej dominuje surowa stylizacja męska. Bardzo dużo skór i czerni. Ponadto te męskie kobiety są upozowane na wampy - bezszelne, dominujące, aroganckie i bardzo seksowne. Wiadomo - schyłek wieku, epoka dekadencji!

A za osiem lat - wszystko od nowa? Tylko jakie będzie to - "od nowa"?

"Głos znad Niemna"
Wydawca: Związek
Polaków na Białorusi

Adres redakcji:
230005 Grodno
ul. Dzierżyńskiego 32
tel. 44-94-57

Druk: Zakłady Graficzne
Grodno, ul. Poligrafistów 4

Tygodnik:
indeks 63863
Nr rej. 8
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Zamówienie nr... 3573
Cena: 10 rb.
Nakład: 9000 egz.

P.o. redaktora
naczelnego L. Michajlik

Autorzy publikacji ponoszą odpowiedzialność za dobór i wiarygodność podawanych faktów. Ich poglądy nie zawsze są zbliżone do poglądów redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów nadesłanych materiałów bez uprzedzenia, listownego kontaktowania się z autorami.